

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 15 LUTEGO V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług gazety *Ruskiego Inwalida*, wydawane w języku polskim, a datowanej z Petersburga d. 5 lutego: W. X. Jmć, *Mikołaj*, d. 26 t. m., wyjechał stąd do Moskwy.

WW. XX. Ichmość, *Mikołaj i Michał*, na prenumeratę gazety *Ruskiego Inwalida*, z której dochód przeznaczony jest na fundusz ranami okrytych wojowników, przystali każdy po 500 rubli.

Generał major, *Kniaźnin*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giej klasy. Rzeczywisty radca tajny, Senator, *Atabjew*, przeznaczony na głównego dyrektora kancelaryi mierniczej. Petersburski gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu, *Szczerbiniń*, mianowany radcą tajnym. *Bagratt Jeorgiewicz*, książę jeorgiański, mianowany szambellanem dworu Jego Cesarskiej Mości. Radcy stanu, *Iliński i Anichski*, mianowani rzeczywistymi radcami stanu. Pierwszy dyrektor banku assygnacyjnego, *Rogożyn*, mianowany rzeczywistym radcą stanu. Starsi radcy ekspedycji przychodów państwa, *Miller, Mironowicz i Rosenberg*, mianowani rzeczywistymi radcami stanu. Naczelnik wydziału kancelaryi ministra skarbu i przychodów, *Wroneczko*, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Jego Cesarska Mość nadał wiecznością z przeżyciem na potomstwo ziemię: cywilnemu gubernatorowi penzeńskiemu, *Sperahskiemu*, w gubernii saratowskiej, 3,000 dziesięcin; dyrektorowi wydziału pocztowego, radcy stanu, *Zolkowskiemu*, w gubernii orenburskiej, 5,000 dziesięcin; generał majorowi, xięciu *Uwarowi*, w tejże gubernii 2,000 dzies.; pierwszemu sekretarzowi najswiętszego synodu, radcy stanu, *Zurychyn*, w tejże gubernii 2,000 dziesi.

Marszałkiem gubernii petersburskiej potwierdzony, W. Szambellan dworu J. C. M. *Alexander Narystkin*.

(Z gaz. le *Conserv. Impart.*) Petersburg dnia 4 lutego. Dnia wczorajszego we wszystkich kościołach tutejszej stolicy, odprawiono uroczyste modły i *Te Deum*, jako w dzień imienia NN. WW. Xięźu, *Anny Fedorowny i Anny Pawłowny*, a razem rocznicy ustanowienia orderu ś. *Anny*.

D. 28 stycz. Cesarska Akademia nauk, po kilkoletniej przerwie, odprawiła uroczyste posiedzenie, z okoliczności mianowania nowego prezydenta, rzeczywistego radcy stanu, i kuratora petersburskiego wydziału edukacyjnego, *Uwarowa*, który zagaił posiedzenie mową następującą:

Mości Panowie! Za wysoki dla siebie poczytuje zaszczyt, prawo przodkowania dzisiaj zgromadzeniu, od dawna sławnemu. IV. Cesarz Jmć, powierzając mi tytuł Waszego Prezydenta, włożył na mnie powinność ustawicznego czuwania nad dobrem i pożytkiem tej akademii.

Akademia, której myśl pierwsza należy się *Piotrowi Wielkiemu*, akademia założona przez jego małżonkę, doznająca opieki *Elżbiety, Katarzyny, Alexandra*, uświetniona pracami *Eulera, Pallas, Bajera, Łomonosowa, Kraszeninikowa, Szlecera, Galdenstaedta, Gmelina, Müllera, Rumowskiego* i tylu innych, znajduje

w rocznikach swoich prawa obowiązków swoich względem oyczyzny i Europy.

Proszę byź, Mości Panowie, pewnymi, iż z całych sił moich będę zawsze gotowym do wspierania usiłowań z nich każdego, dla podniesienia nauki, którą każdy doskonali. Nawzajem spodziewam się znaleźć w każdym akademiku poświęcenie się bez granic prawdziwemu interesowi akademii, to jest, powiększeniu jej działań i ustaleniu jej chwały.

Możemy się spodziewać, że pod tarczą Najwspanialszego Protektora nauk, akademia utrzyma w całej rozciągłości prawa swe do szacunku uczonego świata i do wdzięczności oyczyzny. Dla osiągnięcia tak wysokiego celu powinniśmy się w jedną złączyć wolę i pokonywać wszystkie zawady, stałością, zgodą i zaujaniem wzajemnym.

Pan *Fus*, dożywotni sekretarz akademii i rzeczywisty radca stanu, odpowiedział mową, w której, wyłożywszy przyczyny, czyniące dla akademii tkliwem, długie pozbawienie Prezydenta, wyłożył potem pożytki, których się może spodziewać dla podniesienia nauk po Naczelniku w takim mężu. W krótkości potem doniósł o pracach Akademii w ośmiu ostatnich latach, w których tyleż wydała pamiętników, dostatecznie w świecie literackim znajomych. Zakończył przełożeniem akademii tego wszystkiego, czego się jej należy oczekiwać od Prezydenta, którego nauka klasyczna i różne wiadomości usprawiedliwiają wybór J. C. Mości, i stają się pobudką dla akademików do podwojenia gorliwości i pracowitości. Po tych mowach nastąpiła zwyczajna konferencya. Na témże posiedzeniu, na podanie Prezydenta, wybrany został na członka honorowego akademii P. *Karamzin* radca stanu. Po zakończonem posiedzeniu, Prezydent w towarzystwie akademików, zwiedził gabinet fizyczny, bibliotekę, obserwatorium, muzeum historii naturalnej, i oświadczył akademii ukontentowanie swoje.

Zakończono tedy prace około teatru nowego, i dzisiaj ma byź dana na nim pierwsza reprezentacya. Wszyscy, którzy tylko widzieli wewnątrz tę pyszną budowę, jednomyślnie się zgadzają, że równie pięknego teatru nie ma żadna stolica Europy. Nie idzie tu o przestronność i wielkość miejsca dla widzów, ani o liczbę łoż, (choć i w tym względzie z nayszybszymi Europą iść może w porównanie); ale o ten gust i elegancyę z jakimi wszystko jest dokonane. Jest to *Fenix* powstały z popiołów zupełnie w innej postaci. Wszystko co tylko bawić może oko, co służyć może do ozdoby i wygody, nie jest zaniechanem. „I cóż tam może byź osobliwego? spyta ktokolwiek, zwyczajnie jak w teatrze, są łoże, fotele i miejsca, daley byź musi parter, nad łożami, jak zwyczajnie, galerye. „ Jest to prawda, że są łoże, fotele, miejsca, galerye, jak w każdym teatrze; ale gdzie znaleźć tę wyszukaną i do zbytku, a raczy do przepychu posuniętą elegancyę, te wygody, o jakich zda się i myśleć nie można dla chwilowego mieszkańca łoży i fotelu, to opatrzenie drzwi, które tak często w teatrach i najładniej urządzonej stają się przyczyną długich i niebezpiecznych reumatyzmów, te nakoniec, iż tak

rzec można, muzyczną harmonią, czyli raczej matema-
tyczną proporcją, jednego przedmiotu względem dru-
gi-go; zgoda nawet takowa posunięta jest do koloru
pokrycia foteli i wybicia łoż: bo nawet do ścian i su-
fitu teatralnego i do ułożenia samey kórtyny. Cóż
dopiero kiedy się spójrzy na to ogromne, ledwie po-
wiedzieć nie można słońce, wychodzące z kopuły sa-
lonu, na te! lampy kryształowe, tam i ówdzie po-
umieszczone, na te brązowe kandelabry między ło-
żami znajdujące się, na ten kanał lejący światło na
scenę, sprawiedliwie rzecz można, iż nie tylko dzie-
więć siostr z Parnasu; ale i cały Olimp obrał tu swo-
je siedlisko. Tu należy oddać sprawiedliwość osobom,
trudniącym się wewnętrznym gospodarstwem dyrek-
cyi teatralney, iż pomimo tak znaczne wydatki na re-
paracyą tego przepysznego gmachu, ceną łoż i foteli by-
najmniey się nie powiększa. — Inną razą zamierzamy
sobie uczynić szanownym czytelnikom naszym obszernie-
jsze doniesienie o tym interessowanym przedmiocie.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 17 lutego. JW. Rzeczywisty
tajny Radca i Senator Cesarstwa Rossyjskiego, No-
wosilzoff, przybył do téj stolicy.

Z Pragi pod Warszawą. W dniu 7 b. m. jako
w czasie Postanowieniem Namiestnika Królewskiego do
dalezgo ciągu obrad politycznych Gminy Cyrkułu 8go
miasta Warszawy oznaczonym, zgromadzili się Oby-
watele Przedmieścia Pragi w kaplicy, Loret zwaney, o
godzinie gtéy zrana, a za przybyciem JW. Rady Sta-
nu Prezydenta Municipality i Policyi M. S. War-
szawy, odbyło się uroczyste nabożeństwo przez JW.
Zambrzyckiego, Biskupa, z muzyką kościelną i śpie-
wami, oraz przy wystawieniu wizerunku Najjaśnie-
szego Monarchy naszego i urządzonym tronie w mié-
scu przyzwoitem; poczem JW. Radca Prezydent, u-
skutecznił jąc wola Rządu, przemową następującą posie-
dzenie Zgromadzenia zagał:

Szanowni Obywatele! Na własne wasze żądanie,
obrady, które w skutek Uniwersału z dnia 30 września
r. z. odbywać rozpoczęliście, Postanowieniem Namiest-
nika Królewskiego z d. 12 grudnia r. z. do dalszego za-
wieszono zostały czasu.

Sluszny i Wam i całemu narodowi zaszczyt czy-
niący, mieliście do tego powód; chcieliście albowiem ko-
rzystać z odroczenia obrad waszych, abyście tymczasem
wyjednać sobie mogli pozwolenie wyboru Reprezenta-
Gminy osmey Miasta stołecznego Warszawy, w Osobie
Najjaśniejszego Wielkiego Xięcia Konstantego.

Nie odrzucił prosb waszych Wspaniały Xiążę, a
Łaskawy Monarcha przychylił się nie tylko do życzeń
waszych, lecz postępek wasz nawet przyjemne w Oycow-
skiem sercu Jego wzbudził uczucia.

Polska tedy i Europa zadziwiona uyrzą, że Brat
Cesarza i Króla Naszego, pierwsza po Nim w obszer-
nych Państwach Rossyi i Polsce Osoba, zasiądzie wśród
Reprezentatów ludu, aby należał do stanowienia praw,
których Obrońcą i najmocniejszą będzie podporą i Stró-
żem.

Niestychany dotąd w dziejach przykład! Przykład,
jaki tylko wielkość i wspaniałomyślność duszy Króla Na-
szego, upoważnić, a równé czucia godnego brata, do
skutku doprowadzić zdołały.

Stawając wśród Was Szanowni Obywatele, z oznay-
mieniem: że Namiestnik Królewski Postanowieniem swo-
im z d. 24 stycznia r. b. dalsze odbywanie obrad wa-
szych dozwolić raczył, za szczególne sobie poczytując
szczęście: iż z woli Rządu mam oraz zaszczyt oświad-
czenia Wam, z wyraźnego Najjaśniejszego Pana roz-
kazu: — „iż postępek wasz względem Jego Cesarze-
wiczowskiej Mości nader miłym był dla serca Naj-
jaśniejszego Pana. Szczerze sobie Jego Cesarzko-
wiczowska Mość wina: iż na tém samym mié-
scu, gdzie smutne poróżnienie, uzbroidł jeden prze-
ciw drugiemu dwa bratnie narody, tak wzruszający
przykład zaufania i miłości, utwierdza i poświęca
węzły dziś łączące; nadewszystko zaś zarówno
szczęśliwo jak przyjemno poczytuje sobie Najjaśniej-

szy Pan: iż to właśnie brat i przyjaciel Jego Cesar-
sko - Królewskiej Mości, wzbudza takowe zaufanie,
i dowodzi Europie, co mogą u ludu szlchetnego,
mądre, dobroczynne, i całkiem narodową Ustawy.

A następnie przed oddaleniem się swoim, zło-
żywszy pozwolenie Najjaśniejszego Cesarza i Króla,
Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiemu Xiążęciu
do wyboru na Deputowanego udzielone, tudzież świa-
dectwo Rady Departamentu Warszawskiego w zastę-
pctwie Rady Wójewództwa Mazowieckiego, udowo-
dniające: iż Jego Cesarzewiczowska Mość, w księgę
obywatelską wpisany i podatek prawem przepisany o-
płaca, pożegnany został przez Marszałka w słowach:

JW. Radco Stanu Prezydencie! Nim opuścisz te
miejsca, w które radość i szczęście przyniosłeś, pozwól,
abym w imieniu wszystkich Pragi obywatelów nayeżulsze
złożył ci dzięki za trudy, które w téj mierze podjąć ra-
czyłeś. — Wola dobroczynnego Monarchy, która w tak
wysokim stopniu przywiązanie Jego do swych poddanych
dowodzi, nigdy nam stosowniey objawiona byż nie mo-
gła, jak przez Męża, którego czuley staranności On sam
to Miasto i jego mieszkańców oddał, który tak dokładnie
zaufaniu Króla odpowiedział, który tak niezmordowa-
nie około dobra naszego pracujesz, słowem, jak przez
Ciebie, JW. Radco Stanu. Racz byż pewny: iż wdzię-
czność przychylnych ci obywateli, gorące o twą pomyśl-
ność życzenia, towarzyszyć ci wszędzie będą — Wszyst-
ko przeminąć może; lecz pamiętka twej o dobro nasze sta-
ranności w sercach naszych i późnych potomków wiecznie
trwać będzie.

Po czém W. Karol Papiski, Marszałek Zgroma-
dzenia, z przybrauemi Assessorami W. JX. Filipowi-
czem Proboszczem miejscowym i W. Pawłem Grabow-
skim, obywatelem, oraz W. JX. Bojankowskim Wika-
ryuszem, jako Sekretarzem, przemówiwszy w wy-
razach:

Szanowni Obywatele! Z ust znakomitego Urzędnika
usłyszeliście, jak szczęśliwy skutek prośby i życzenia na-
sze odniosły. — Mamy znowu przystąpić do zawiesz-
onych na niejaki czas obrad, do których przez Konstytu-
cyją upoważnieni jesteśmy. Towarzyszyć im będzie wiecz-
na wdzięczność dla Najlepszego Monarchy, dla Wspan-
iałego Brata Jego. Uczuć tych wzbudzać w sercach wa-
szych nie potrzeba, bo wielkość dobrodziejstwa, którego
w téj chwili doznajemy, was wszystkich, i każdego Po-
laka nayeżulszą przeymuje miłością. — Szczęśliwy na-
ród, gdzie sam Monarcha pierwszym nadaney przez
siebie Konstytucyi jest stróżem; szczęśliwi Pola-
cy, których Bóg takim obdarzył Panującym. — On
w ten czas nawet, kiedy serca nasze unoszą się ku Naj-
jaśniejszemu Bratu Jego, przychylając się do głosu wier-
nych, żąda, aby wybor Reprezentanta tej Gminy na Seym
był uskuteczniiony z zachowaniem wszelkich formalności
prawem przepisanych. — Stańmy się godnemi tej łaski,
a Zgromadzenie to, które z ważności wyboru ma byż
nadmierzającym w dziejach narodu przykładem, które
ma byż wiecznym dowodem nieograniczoney miłości Mo-
narchy ku swym poddanym, niech będzie pamiętne, ze spo-
koiności i jednomyślney zgody, która pracom jego towa-
warzyszyć będzie.

Do wskazanych Uniwersałem Namiestnika Królew-
skiego w Imieniu Najjaśniejszego Pana czynności, a
najprzód do wyboru Deputowanego na Seym przystą-
pił. — W skutku czego Najjaśniejszey Cesarzowic
Wielki Xiążę Rossyi, Konstanty Pawłowicz, Wódz Na-
czelny Woysk Polskich, z pomiędzy dwóch Kandyda-
tów, większością kresek 103, przeciwko sześciu, De-
putowanym na Seym obrany, i przez Marszałka ogło-
szony został.

Wybór ten przez całe Zgromadzenie radosnemi
okrzykami: Niech żyje Najjaśniejszy nasz Monarcha
Alexander I. Niech żyje Najjaśniejszy Wielki Xiążę
Rossyi Konstanty Pawłowicz, nasz Deputowany! po-
wotrzony został. Ukontentowanie na wszystkich twa-
rzach, radość powszechna, oznaczały ten dzień pa-
miętny, zwiastujący nie tylko pomyślność Pragi, ale
z nią razem całego narodu, i mający ważną w dzie-
jach naszych stanowić epokę. Nastąpiło Te Deum
przez wspomnionego Biskupa przy dobranej muzyce

odprawione; przy czém Zgromadzenie całe zasyłało gorące modły do Pana Zastępów, za drogie życie Najjaśniejszego swego Reprezentanta.

Po ukończonym tym sposobem wyborze Deputowanego, W. Marszałek odraczając na krótką chwilę obrady Zgromadzenia, zaprosił JW. Radcę Stanu, Prezydenta, JW. Biskupa, i wszystkich przytomnych na ucztę przez Obywateli, w dniu tym radośnym, w mieszkaniu W. Grabowskiego; Assessora, przygotowaną; podczas której spełniono drogi dla Prażanów toast, za zdrowie i pomyślnie powodzenie Najjaśniejszego Deputowanego.

Obrady Zgromadzenia o godzinie 3ej z południa znówu się rozpoczęły, i przystąpiono do wyboru Członka Rady obywatelskiej, na którego większością kresek obrany i ogłoszony został W. Franciszek Wołowski Mecenas, któren stosowną przemową Zgromadzeniu za wybor podziękowawszy, po wezwaniu przez Marszałka, prawem przepisaną przysięgę wykonał. W dalszym ciągu podani zostali Kandydaci do urzędów Administracyjnych i Sądowych, i na tém obrady za ukończone przez Marszałka ogłoszonymi zostały; a przytomni raz jeszcze wydali okrzyki: *Niech żyje Najjaśniejszy Cesarz i Król! Niech żyje Najjaśniejszy Wielki Xiążę Rossyi, Deputowany Gminy Pragi! Niech żyje cała Najjaśniejsza Rodzina!*

Wieczorem całe miasto Praga dobrowolnie przez mieszkańców było oświecone.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Anglia

(Z Korr. hamb.) Londyn. Dnia 4 lutego „Nie mam czego mówić przeciw adressowi podziękowania, mówił Lord Stanhope w Izbie wyższej d. 27 stycznia. Nie można przeczyć, że Brytania wiele winna swoim ministrom. W bezprzykładnych, i okropnych burzach i niespokojności kierowali oni dzielnie i mądrze sterem rządu. Atoli chociaż teraz ocean polityczny jest nieiako spokojnym, jednakże jeszcze się niebo nie zupełnie wy pogodziło. Fala fakey jest jeszcze w poruszeniu, jeszcze się niebezpieczeństw lękać należy. Ze smutkiem dowiedziałem się o pogłoskach, względem wyprowadzenia wojsk sprzymierzonych z Francyi. Prawdali, iak niektórzy przytaczają, że dom Bourbonów polegać może na miłości i poświęceniu się narodu. Dla czegoż nie puszczają natychmiast na wolność więźnia stanu z wyspy *St. Heleny*? Wszakże w razie tym, iesliby się ośmielił wylądować do Francyi, samby sobie własną przyspieszył zgubę; a wypadek takowy posłużyłby szczególniej do zmocnienia tronu Bourbonów. Atoli ciągłe trzymanie więźnia stanu na tej skalistej wyspie, jest iuz dostatecznem przekonaniem, że na narodzie tym w rzeczy bezpieczeństwa tronu polegać nie można, i że, iesliby się Bonaparte znowu ukazał, demokracja na nowo by głowę swą podniosła. A iesli się rzeczy tak mają, tem samem Francya nie może ieszcze co do utrzymania spokojności, polegać na własnych środkach. Wiadomo, że terazniejszy monarcha za pomocą bagnatów obcego wojska na tron powrócił; i te mu ciągle służą za obronę. Powiedziano, iż nie mamy żadnego prawa mieszać się w sprawy domowe innego państwa; utrzymuję przeciwnie, iż mamy to prawo; w sposobie takim, jakim prawo większe mniejsze obeymuie. Francya po dwakroć zdobytą została; mają więc sprzymierzeni prawo, rozrządzać podług upodobania zdobyczą swoją. Naypewniejszą ich polityką byłoby, gdyby byli Francją podzielili; kilka oddzielnych dynastyi wprowadzili, a całe to państwo, podług podania *Juliusza Cezara* na trzy części rozdzielili; ale gdy nad krajem tym jeden tylko miał panować, nie mogli więc sprzymierzeni le-

pszego i mędrszego wyboru uczynić, jak w osobie *Ludwika XVIII*. Tron swój winien on sprzymierzonym; wdzięczność sama nie pozwoli jemu, mieszać ich spokojności i systematu, który oni wspierają. Zdobyli oni pokóy ten słachetnym sposobem, a terazniejszy monarcha Francyi jest naypewniejszą jego rękoią; rząd ten nie może bydz obalonym, bez podkopania głównych zasad towarzyskiego porządku w ościennych krajach. Nowa rewolucya we Francyi byłaby niešťczęściem nietylko dla Francyi, ale i dla wszystkich części Europy; i trudno byłoby oznaczyć, jak daleko skutki jęgo mogłyby się rozciągnąć. Człowiek, któryby przemoćą lub chytrością potrafił opánować naywyższą władzę w narodzie francuzkim, dla wzmocnienia władzy swojej, oczewiscie zarazby namawiał Francuzów, to im jest tak miłym i pochlebnym, ażeby puszczając się na nowe zdobycze, okryć się nową sławą wojenną i stać się panami obcych krajów. Wojska ich natenczas, przy wojennym duchu i urządzeniu narodu, znowuby Europę zalały, i ponowiły okropności, na któreśmy przez 30 lat ciągle patrzyli. Iesliby kiedy znowu do takich okropności przyysc miało, w cóż póyda nasze krwawe bitwy, nasze świetne zwycięstwa i nasze tak wielkie ofiary różnego rodzaju? Wawrzyny, któreśmy zebrali, zwiędną wówczas na naszych skroniach, a bitwy pod *Abukir*, *Trafalgar*, *Waterloo* w nic się obrócą. To co przywodzę, nie moiem tylko jest zdaniem. Odwołuję się do osób, które są w stanie sądzić dobrze o rzeczy, między innymi do tego człowieka, który naylepiej zna charakter ludu francuzkiego, i który orliim wzrokiem swoim wszystkie kryjówki i zakąty kraju przeniknął, mówię tu o Xiążęciu *Otrante*, czyli o dawniejszym ministrze policyi *Fouche*. On to oswiadczył, że, skoroby tylko *Bonaparte* uwolniony został, upadek *Bourbonów* wkrótceby nastąpił; że upadek tej dostoyney rodziny zrzadziłby, z powodu zemsty i ambicyi, wojnę w całej Europie i pociągnąłby także za sobą ruinę Anglii. Im potrzebniejszy zatem dla oyczyzny naszej jest pokóy, tem więcej usiłować nam wypada utrzymywać z dzielnością i bezpieczeństwem powszechną spokojność Europy. Mamy po temu środki; potrzeba nam tylko zostawić we Francyi wojska, które ieszcze kraj ten zajmują, a to przynajmniej przez czas traktatem zakreslony, albo, iesli się potrzebnem okaże, i dłużej. Nie przypominam sobie ze scisłości terminu traktatem oznaczonego; gdyż we wszelkiem zdarzeniu, kazdy traktat nie podług brzmienia literalnego, ale podług ducha i celu swego uskuteczniącym bydz powinien. Podobnie, dawniej, szanowny Lord (*Lord Liverpool*), będąc na czele wydziału spraw zewnetrznych, zaprzeczył oddania *Malty*, jak wyrażono było w traktacie w *Amiens* zawartym; gdyż oddanie to sprzeciwiałoby się duchowi traktatu. Podług ducha traktatu z Francją, o którym jest mowa, 1) Francya powinna bydz zajęta, póki wszystkich kontrubucyi nie wypłaci; 2) potrzeba zostawić dośc czasu, dla wystawienia zab zpieczających twierdz pogranicznych; 3) Francya powinna dadz dostateczną rękoią, że z niey nie póystaną podobne niešťczęścia, jakich iuz doznaliśmy. Tylko przy zupełnem ubezpieczeniu takowych warunkow, może nastąpić ustąpienie wojska zajmującego. Wiem dobrze, że gabinet nasz musi się także stosować do polityki sprzymierzonych; ale spodziewam się, że niebezpieczeństwa te, dobrze przez nich rozważone zostaną; Powiedziano, że przez obecność obcych wojsk

rząd teraźniejszy monarchy francuzkiego stać się niepopularnym; odpowiadam na to, że rząd ten przy wszystkich naszych środkach ostrożności, uważany jest tylko za środek, a spokojność Europy za cel. Cóżby było pierwszym skutkiem polityczney odmiany we Francyi? Francuzi wpadliby do Niderlandów, zajęliby twierdze pograniczne i prowincye nadreńskie, i rozleliby się, jak rzeka. Żądano by od nas wydania Bonaparte'go, a jeśli byśmy to odmówili, to byśmy się także w wojnę wplątali. Niechęć otwierać zdania mego w innych rzeczach; spodziewam się jednak po mądrości Xiążęcia Rejenta, że tyle złego, które zagraża, odwróci; że żadnego niewczesnego pobłażania nie użyje; ani też nie zezwoli na oszczędność tam, gdzie się ona z dobrem ogółu nie zgadza.

Na mowę tę, która wielkie wrażenie sprawiła, odpowiedział Hrabia *Liverpool*: „Odpowiedzieć teraz muszę po krótko na to, co szanowny przyjaciel w tak piękney wyraził mowie. Poczytuję on za powinność otworzyć swe zdanie, ja zaś pochwalam te uczucia, podług których on działa; tymczasem uważam za rzecz potrzebną oświadczyć, że uwagi szanownego przyjaciela mego nie są takiego rodzaju, ażeby mi wolno było obszernie o nich mówić. Przytaczam tylko, że polityka naszego kraju dąży do tego, ażeby utrzymać obecny pokój, który tak ważny jest dla tego kraju i dla całej Europy, i że rząd J. K. Mei starać się będzie utrzymywać pokój postępowaniem podług takich zasad, które pokój ten najlepiej zabezpieczyć mogą, to jest, przez wierne pilnowanie się tych obowiązków, które kraj na siebie przyjął; co jest najlepszym środkiem do utrzymania tych zobowiązań, które inne układające się strony na siebie przyięły. Na mniemanie poważanego przyjaciela mego, względem uczuć narodu francuzkiego, ku swojemu monarsze, zgoda się zgodzić nie mogę. Owszem inaczej zupełnie myślę w tej rzeczy. Dodadź także muszę, że podług mego zdania, ani położenie Francyi, ani też inney jakiej części Europy, nie okazuje żadnego podobieństwa do wzbudzenia takiej obawy, o której szanowny przyjaciel mój mówił. Dobrze znajome uczucia wszystkich mocarstw stałego ładu czynią nam najszcześliwszą wróżbę ciągłego utrzymania pokoju.

Trwają tu teraz ciągłe układy względem otworzenia pożyczki dla Prus. Domy handlowe *Harman, Geo-Ward, Rothschild i Barandon* pracują najmocniej w doprowadzeniu iey do skutku.

Wszelkie prawne postępowanie, przeciw osobom, które podczas zawieszenia prawa, *habeas corpus*, uwięzione były, wstrzymane zostało.

Jenerał pewstańców, *McGregor*, przybył d. 2 t. m. z *Nassau*, prowincyi *New-Providence*, do *Liverpool*.

Podług ostatnich wiadomości, *Cobbet* znajdował się w *Washingtonie*.

Gazeta *Courier* zaczyna spuszczać ton, co do wiadomości uwięzienia Jenerała *Mina*, i wątpi o iey rzeczywistości. Przykład z Jenerałem *Mac Gregor*, który podług wiadomości hiszpańskich tak często był zabitym i poymanym, a przecież do dziś dnia jeszcze jest swobodnym, uczynił tę gazetę ostrożniejszą w twierdzeniach. (Listy jednak prosto z Hiszpanii otrzymane, wszystkie potwierdzają o poymaniu *Miny*.)

List z *Washingtonu* pod d. 4 stycznia donosi, iż Prezydent Zjednoczonych Stanów, wezwany od Kongressu, ażeby dał wiadomość o środkach obrony krajowey, uczynił zadosyć temu życzeniu, i dołączył rapport *P. Calhoun*, Sekretarza wydziału wojennego, który oświadczył, iż w przypadku napadci, obwarowanie brzegów morskich potrzebuje przynajmniej trzy razy tyle woyska, ile jest teraz, i że wszystkie dotychczasowe szanse nie są dostateczne w czasie wojny, a zatem nierównie dzielniejszych środków użyć należy.

W *Birmingham* żyje ostatni potomek *Shake* pe-

ara, to jest, siedmioletnia panienka, nazwiskiem *Betty Hiffe*. Parafia żywieć musi ubogą iey matkę, a oyciec musiał z niedostatku pójść na prostego żołnierza do woyska.

Pewny szlachcic w Anglii tak potrafił oswoić psa morskiego, iż zupełnie jest domowem zwierzęciem. Ma w tem największe podobieństwo do zwyczajnego psa: nie opuszcza nigdy domu swiego pana, i ie z ręki iego. Wzięty na połów ryb i wrzucony w wodę, płynie za łódką, na której się pan zrayduie, i nie może go oddać. Chęć iego dostania się na łódkę, dowodzi, iż przywiązanie do pana pokonywa nawet pierwiastkową iego naturę: bo woda jest iego żywiołem.

Francya

Kommissarze sprzymierzonych Mocarstw w *Paryżu*, stosownie do życzenia kilku Dworów, ułożyli i roztrząsęli wspólnie z Kommissarzami Francuzkiemi wszystkie prywatne pretensye, do rządu Francuzkiego, według opisu ostatniego traktatu pokoju. Chciano wprzód wiedzieć całą ilość takowych pretensyy. Zajął się tem szczególniey Xiążę *Wallington*, podczas ostatniey bytności swoiey w *Paryżu*. Kommissarze krajów naywięcey interessowanych, podali rachunki takowych pretensyy, które jak słysząc, mają być udzielone większym Mocarstwom. Rozpoczną się układy względem ilości pieniędzy wypłacić się mających. Wyznaczy się także sposób i terminu wypłaty. Dogodną do tego znaleziono porę, w czasie teraźniejszych posiedzeń Izby, którym ieszcze budżetu nie podano; można bowiem zaraz wyznaczyć fundusz na zapłacenie w roku bieżącym części wspomnionych pretensyy. Spodziewa się rząd Francuzki, iż ustanowiona ogólna ich ilość, będzie znacznie zmniejszoną.

Zapewniają, że Izby francuzkie nie przyymą konkordatu zawartego z Papieżem

Włochy

Gubernator *Rzymu*, *Pocca*, bawi ciągle w *Frosinone* lub w pobliskich miastach, dla powściągnięcia, ile możności, rozbojów w prowincyach *Campana* i *Maritima*. Zaledwo sam nie wpadł w ręce hultajów, którzy zbrodnie swoje śmiało popełniają, i w okolicach *St Lorenzo* stoczyli pomyslną bitwę z żołnierzami. Brak dzielney pomocy od rządu Neapolitańskiego, zatrudnia naybardziey zupełne ich wytepienie. Zakazano wykupować ludzi, którychby rozboynicy z sobą uprowadzili, aby nie mieli nadziei dostania pieniędzy za ich wydanie.

Zagęścily się także od niejakiego czasu rozboje w kilku prowincyach Neapolitańskich. Własciciele wsi, widząc się niebezpiecznymi w swoich mieszkaniach, przyjechali do stolicy. Użyto środków dla powściągnięcia hultajstwa. Postano oddział woyska do prowincyi *Lecco*, gdzie naywięcey rozboyników; odmieniono mniey dbałych urzędników. Zdaie się, iż rząd myśli surowo ukarać schwytanych łotrów, tem bardziey, iż rozszerzenie się złego przypisują zbyteczney łagodności władz miejscowych cywilnych i sądowych.

Przybył do *Rzymu* Lord *Guilford*. Uda się do wysp Jońskich, gdzie urządzi akademija, której będzie Prezesem. Wkrótce nastąpi ogłoszenie konstytucyi tego nowego kraju.

WILNO DNIA 15 LUTEGO 1818 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy

Od brzegow Menu d. 5 lutego. W Paryżu wyszło dzieło pod tytułem „O żydach 19 wieku”. Liczba żydów na całym świecie wynosi podług zdania autora 7½ milionów: w Niemczech kładzieg 900,000 co jest nieco mało. We Francyi, podług rachunku w r. 1812, znajdowało się tylko 48,850, w liczbie których było 175 notablow, 574 właścicieli dóbr ziemskich, 207 fabrykantów i 630 wojskowych. Autor utrzymuje, że pomiędzy sądzonymi we Francyi przestępcami, rzadko się żyd znajduje; w Niemczech zaś przeciwnie w liczbie 12stu zawsze 11stu żydów. Ma to ztąd pochodzić, że żydzi francuzcy więcej mają praw obywatelstwa. Lecz naprzód (nówi jedna z gazet) rzecz ta mogłaby jeszcze podlegać niepewności, i powtóre okazałoby się ztąd, że w Niemczech 10 razy jest więcej żydów, jak we Francyi.

W piśmie iednem gabinetowem, które Cesarz Franciszek dała 9 marca 1792 do rządu wyższej Austrii wydał, jest powiedziano: „nie oszczerca zasługue na obrzydzenie; tyle godzien jest szacunku ten, który przez wczesne odkrycie niebezpieczeństwa zapobiega ztemu, pochodzącemu od złe myślących ludzi, i niedbałych urzędników...”

Słychać, iż Cesarz Austriacki, jako Wielki Mistrz orderu żelazney korony, odprawi za kilka tygodni pierwszą kapitulę. Nowy ubior Kawalerów tego orderu jest wspaniałym i gustownym.

P. Las Cases zostaje w Frankforcie nad Menem pod opieką Posta Austriackiego, który mu dał paszport. Nikt nie może nie powiedzieć przeciwko postępowaniu jego, które jest dobrem.

Zapewniają, iż Xiążę Lichtenstein wyiedzie wkrótce z Wiednia do Munich, z prośbą o rękę Xiężniczki Bawarskiej dla Cesarzowicy następcy tronu Austriackiego.

Czytamy w Gazetach Niemieckich, iż rybak w Philipsburgu znalazł w R nie kości z przedniej nogi i łopatki zwierza należącego do rodzaju Mamotów. Pokazywano ie publicznie przez 6 dni.

Ameryka.

Amerykańska gazeta rządowa, Nat Intelligencer, z d. 6 stycznia, zaprzecza téy pogłosce, że Poseł Angielski, P. Bagot, podał oświadczenie przeciw zajęciu w posiadłość Florydy.

Wyspa Amelia poddała się d. 23 grudnia panowaniu Ameryki. Eskadra, która zajęła w posiadłość tę wyspę, składała się z 5 okrętów wojen-

nych, jako to: 1 korwety, 2 brigów, 1 szonera i 1 kutra; 250 żołnierzy amerykańskich leży teraz załogą w twierdzy Point Petre. Aury, naczelnik powstańców, nie czynił bynajmniey oporu, przestał tylko na podaniu na piśmie protestacyi do prezydenta kongressu.

Poymany Jenerał Mina przyprowadzony d. 10 listopada do Meksyku, gdzie teraz wyroku oczekuje.

Angielski oficer jeden w Vera Cruz, umiescił w amerykańskiej gazecie, Aurora, list w dacie 20 października, z którego wnosićby można, że rewolucya w Meksyku, przez poymanie Mina, nie została bynajmniey stłumioną. „Miasto to (Vera Cruz) znajduje się w nadzwyczajnym położeniu, mimo tak częstego mówienia o mocnych jego wałach, o osmiu bastyonach, a nadewszystko o sławnym zamku obronnym St. John d'Ulloa, mieszkańcy nieodważają się oddalić od miasta nad wystrzał działowy. Cały kraj jest w rękę powstańców, wyjąwszy kilka miast murami opasanych w stronach północnej i wschodniej królestwa, a komunikacya między tém miastem i Meksykiem jest nader trudna. Dawniey odbywano drogę tę, która jest jedną z najpiękniejszych na świecie, w 70 godzinach i z zupełnym bezpieczeństwem; teraz nie odbywa jęj nikt bez mocnej zastony, i potrzeba na przebycie jęj 14 dni. Wojska królewskie leżące w mieście, jazda, piechota i artylerya, wszystko policzywszy, nie wynoszą nawet 900 ludzi, a to składa się z Indyanów, Negrów i z małej części białych, którzy jednak, jak się zdaje, ledwie karabin w rękach trzymać umieją. Słowem cały Meksyk jest w powstaniu, i pewna jest, że władze i wojska królewskie dawnoby już wyparte zostały a Meksyk pozyskałby zupełną niepodległość, gdyby mu nie brakowało broni i amunicyi i kilku ludzi, znających się dobrze na sztuce wojennej i urządzeniu wojskowem, dla należytego i stosownego do ogólnego celu użycia gierollów.” (Wiadomość ta, różni się oczywiście od innych wiadomości z Meksyku, i nie jest zapewne autentyczną.)

Podług gazet angielskich powstańcy południowej Ameryki posiadają następane kraje i prowincye: Buenos Ayres i Chili; W Wenezueli należą do nich prowincye Merida, Truxillo, Warinas i Guyanna; oprócz tego Kumanana, Barcellona i Karrakas, z wyjątkiem miast stołecznych. Pod ich władzą jest wyspa Margaritta, rzeka Oronoko, porty Guiria, Cariaco, Maturin i Kumanawa tudzież zatoka Pawia. W nowej Grenadzie 5 prowincy jest w stanie powstania, jako to: Kassanare, Chea, Socorro, Neiva i Tunja.

Dozwala się drukować Niemczewski Prof. O Komit. Cenz. Członek. — w. Drukarni XX. Pijarów.

Ogłoszenia

Z Rozkazu JEGO CESARSKIEY MOSCI Samowładcy Caley Rosyyi etc. etc. etc.

Jego Cesarskiej Mości Oberhofgierycht Kurlandzki na żądanie Fryderyka Bormana Adwokata Oberhofgierychtu, który teraz w miejscu byłego Prowokanta i Adwokata Fryderyka Karola Kupfers jako Prowokant dzisła; po upłynionym terminie pierwszym, stosownie do wyroku Jego Cesarskiej Mości Oberhofgierychtu Kurlandzkiego z daty 5 julii przeciwko byłym i terażniejszym Dziezicom dóbr Łaukiesy i Kuromuyzy, zapadłego; wzywa po-

wtórnie i Prekluzywe wszystkich Kredytorów rzeczonych dóbr i bądź jakichkolwiek Interesentów, którzy iskie kolwiek prawa i pretensyie do dóbr w Selburskiem Ptocie leżących Łaukiesy i Kuromuyza zwaném mają i mieć rozumieją na dzień 11 13 i 14 marca 1818 Ru, aby się takowi powtóre i perempatorie w rzeczonym terminie, a gdyby w takowem swięto nastąpić miało w następującym dniu w miejscu posiedzeń Jego Cesarskiej Mości Oberhofgierychtu Kurlandzkiego w Zamku Mitawskim o godzinie 10 z rana stawili, osobiście lub przez Pełnomocników; gdzie potrzeba wymagaćby mogła w assyteneyi lub upoważnie-

niu opiekuńskim swoje pretensje jawili, i mające dowody i Pisma tam do Protokołu podali, wyroku ostatecznego oczekiwali, iako też od dziesięciu do dziesięciu dni przedłużyć się mogącego terminu dysputy przytomni byli; z tem zastrzeżeniem, że ktoby się w rzezonym terminie z Pretensją swoją nie jawił i takowy nie udowodnił, na zawsze z swoją Pretensją uchylonym zostanie, i od rzezonej Masy żadney satysfakcyi spodziewać się nie będzie mógł: gdyż z strony Prowokanta i na wniosek innych kredytorów z Prawa to nastąpi, co zwykło w takowych zdarzeniach następować, względem czego każdego interessenta niniejszym się przestrzegę.

W dowód czego przy wyciśnieniu Jego Cesarskiej Mości Oberhoferychtu Kurlandzkiego Pieczęci podpisano zwyczajnie. W Mitawie 1817 roku Nowemb. 12 Die.

Blancata citationis edictalis ad iudicium aulicum supremum pro concursu (L. S.) praclama.

Secretarius Procter loco proto Secretarji.

1. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na majątek zeszłego Wileń. Gubern. Strapczego *Jana Sławińskiego* wyznaczony w mieście Wilnie exystujący, przez rezolucyą w dniu 21 mca Januaryi nastąpiła postanowił uwiadomić wszystkich do majątku pomienionego Sławińskiego i zeszłego Wileń. Ziem. Pisarza Ignacego Kończy mających pretensye Kredytorów i wszelkiego tytułu pretensorów, iakoż w sprawie kredytorów Kończy i dalszych osób do tego dzieła pociągniętych, iż od dnia 14 tego mca Februaryi 1818 roku w przeciągu jednego tygodnia bez żadnych dalszych dyllacyi całą sprawę dla położenia oczywistego wyroku weźmie do namowy — oczem dla wiadomości potrzebny, niniejszą awizacyą do Gazety Kuryera Litewskiego podaje.

Jan Ciechanowiecki Sędzia Ziem. Wileń. Prez.
Michał Sawicki Prezyd. Grodz. Wileń. Exdyw.
Karol Mosiewicz Sędzia Grodz. Oszm. Exdyw.

1. Dekretem Remissyynym Sądu Głgo zgo Departamentu Guber. Grodzień. r. 1816 8bra 13 zapadłym. Na domiar satysfakcyi kredytorom JW. Ignacego Grabowskiego Podkomorzego Prużańskiego, w majątku Plancie w Powiecie Prużańskim przeznaczony Sąd Taxatorsko Exdywizorski, czynność swoją w pierwszym zjeździe właściwą załatwił, i już do zupełnego ukończenia dzieła jest przygotowany, w tym celu ostatni termin swojego zjazdu, na dzień 5 marca 1818 r. przeznaczył, w jakowym czasie, ażeby przed wyrażonym Sądem wszysey Kredytorowie i pretensorowie Podkomorzego Grabowskiego z objawieniem, i prawnym usprawiedliwieniem swych należności w majątności Plancie stawali, pod upadkiem pretensyow Dekretem Sądu Głgo zapowiedzianym, drugi raz trzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litewskiego wszystkich interessowanych urząd Exdywizorski Rezolucyą swoją r. 1818 Februaryi 6 dnia uczynioną ostrzedz i zawiadomić postanowił, stosownie do takowego postanowienia niniejszą awizacyą podpisuję. Józef Witkiewicz Rejent Grodzki Pttu Prużań. i Exdywizorski.

1. Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Wołkowyskiego Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca Januaryi dziesiątego dnia.

Przed aktami Ziemskimi Pttu Wołkowyskiego po odwołaniu Sadow stanawszy osobiscie W. Leon Malewicz Komornik Graniczny Pttu Kobryńskiego oświadczenie poniższe do akt podał, którego wyrazy następują. Roku tysiąc osmset osmnastego Januaryi dziewiętnastego dnia. Przed aktami Ziemskimi Powiatu Wołkowyskiego w Imieniu JW. Alexandry Zofii i Hrabion Pacow Hrabiny Potockiey stawiając osobiscie Leon Malewicz Komornik Gran. Pttu Kobryń. następnę czyni oświadczenie: Alexandra Zofia z Hrabion Pacow Hrabina Potocka matka za oddzielnym Dokumentem, a nieletnie iey potomstwo także za osobnym, mają u zeszłego s. p. Kazimierza Plewaki znaczne summy na wszelkim iego majątku evictionaliter opisane, więcej szesnastu tysięcy czcz. złł. wynoszące, i takowe już Dekretami zyskanemi zatwierdzone; gdy Sukcesorowie zeszłego s. p. Kazimierza Plewaki, iak z ustroonia słyszeć się daie pochwalają się oddać część takowego ma-

iątku to jest: Hrabstwo Iwienieckie pod exdywizyą, i jeśliby myśl ich takowa do skutku przywiedziona została, w Imieniu aktorki zawiadamiam publiczność, iż summa JW. Alexandry Zofii Hrabiny Potockiey i nieletniego iey potomstwa, iak jest pierwszym długiem zeszłego s. p. Kazimierza Plewaki na wszelkim majątku opisana, tak Satysfakcya nie tylko na Hrabstwie Iwienieckim, ale na wszelkim jego majątku gdziekolwiek i u kogobądź znajdującym się poszukiwaną będzie. Takowe oświadczenie przy proźbie do Sądu Ziemskiego Pttu Wołkowyskiego dla trzykrotnego umieszczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego podnąc podpisuję. U tego oświadczenia podpis zasługujący tak wyrażony: Leon Malewicz Komornik Gran. Pttu Kobryń. jakowe oświadczenie za podaniem onego do akt, iest w Xęgi Ziemskie Pttu Wołkowyskiego wpisane a z nich i ten wypis urzędownie w tymże czasie wydany stronie.

Zgodność z Księgami zaświadcza Franciszek Pawęcki Ziem. Pttu Wołkow. Rejent.

1. W roku tysiąc osmset siedmiastym miesiąca Julii siódmego dnia, ja Józef Szyszko Sędzia Graniczny Ihumenski, będąc zaagłonym przez brata mojego starszego W. Ignacego Szyszki b. Podkomorzego Ihumenskiego, do uczynienia z onym ostatecznego działu majątku Woronicz w Powiecie Ihumenskim sytuowanego spadkiem przyrodzonym po zeszłym s. p. oycu naszym Onufrym Szyszko Szambelanem b. Dworu Pol. z podziału dalszych braci naszych nam dwóm pozostałego i gdy część majątności Woronicz przez Dokument ugodliwy za rubli srebrnych siedm tysięcy dwieście bratu memu W. Ignacemu Szyszkiowi, według jego ządania zbyłem, z warunkiem opłaty od onego dwoma raty jedną rubli czterysta tysięcy w roku 1818 marca 30 dnia w dzień kontraktów Mińskich, a pozostałe trzy tysiące dwieście rubli srebrnych w lat trzy, a w przypadku nie opłaty z walnością powrotu do tychże Woronicz — Lecz gdy dowiedziałem się, że tenże W. Ignacy Szyszko Podkomorzy, pokryjomie część moją wyprzedaje w Gubernii Wileńskiej, na której części ewikcya iest oparta — w roku więc 1818 miesiąca Januaryi piątego dnia oświadczenie zaniostem, i publiczność przedsięwziąłem zawiadomić — Ze W. Ignacy Szyszko b. Podkomorzy Ihumenski części méy w Woroniczach będącý w Gubernii Mińskiej w Powiecie Ihumenskim situm mająca, zawierającą w sobie dusz 38, ani nikomu przedać, ani przyzwać, ani w aredowną possessyą wypuszczać, a tym bardziej długow na oną zaciągać nie może i nie ma prawa, i takowy Dokument wieczyście dzielecho zrzeczny przezemnie na dniu siódmym Julii roku 1817. bratu memu rodzonemu Ignacemu Szyszkiowi Podkomorzemu Ihumenskiemu wydany, jako w zaidnym Sądownicztwie nie jawiony i nie przyznany za nie ważny uznając, onego od władania takową schedą usuwam.

Józef Szyszko Sędzia Gran. Ihumień.

1. Częste zapytanie ze strony JJ. Xięży o brewiarzach w Wenecyi wydrukowanych, było powodem niżej podpisanemu, że się zgłosił do swego Korrespondenta, tamże mieszkającego, o przestanie katalogu nie tylko xiąg używanych przez stan duchowny do nabożeństwa, ale wszystkich innych, jakie w materyach teologicznych wydane tam się znajdują. Gdy takowy katalog już otrzymałem, śpieszę się donieść Prześwietnemu Duchowienstwu, iż wszelki powierzony mnie stosowny do wspomnianego katalogu Komis. z przyzwoitą dokładnością skutecznym zostanie.

Fryderyk Moritz, Księgarz, mieszkający w domu klinicznym Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego.

1. Przejeżdżający przez tuteysze miasto z St. Petersburga do Paryża JP. Gugel, z dziesięcio letnim synem swoim będzie miał honor dać koncert na waltorni, w którym obydwu na och waltornisch w różnych muzycznych sztukach dadzą się słyszeć. A jakie sztuki będą grane to przez afisz zawiadomiono będzie, równie i o miejscu, w którym domie.

2. Kamienica Arcy Bractwa Rozańca Sgom mieście Wilnie na ulicy Szklanney pod Nm 225 położona, będzie licytacyą puszczone w trzyletnią od apryla 23 aredowną possessyą, licytacya ta będzie odbywać się w klasztorze JXX. Dominikanów Wileńskich w celi JX. Promotora w trzech terminach: zmo w dniu Februaryi, zdo w dniu 28 tegoż miesiąca, ztio w dniu drugim marca, zawsze o godzinie trzeciej po południu. Zyczący sobie mieć tę trzyletnią aredowną possessyą, są proszeni do licytacyi na czasy tu wyrażone.

X. Alojzy korzeniewski Promotor Arcy Brac. R. S.

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 15 lutego 1818 Roku.

OGŁOSZENIA.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski, na mocy Dekretu Sądu Głogo 2go Depart. Gubernii Litt. Grodzień. Ru 1817. Decembra 15 dnia zapadłego, do Folwarku Hruska w Powiecie Wołkowyskim leżącego, w terminie naznaczonym w dniu czwartym Februarii Ru terazniejszego tysiąc osmset osmnastobójczych; wymiar przeznaczył; oraz kwestyę w czasie accessorynym utworzoną pozatwaiał; i termin drugiego zjazdu dzień szesnasty Septembra roku b. zamierzył. Na który termin; aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie dla uzyskania satysfakcyi z majątku Hruska W. Andrzeja Szostakowskiego Pisarza Grodzkiego Wołkow. przybywali zawiadamia. A jeśliby w terminie wyżej opisanym dowodów pretensy swoich nie złożyli. Amisya, czyli upadek rzeczy zapisana będzie. ostrzega;

Stanisław Kluczeński Prezydujący.
Kazimierz Pietraszewski Exdywizor;
Bogumił Walter Exdywizor;

2: Excerpt Oświadczenia z protokołu potoczego Grodzkiego Wileń, w dacie niżej wyrazony zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Grodzką wileń. jest wydan.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca Februarii tegoż dnia, przed Aktami grodzkiemi Ptu Wileń. stawiając osobiscie WJPan Michał Grabowski Adw. Subi Wileń; oświadczenie poniższe wpisać do protokołu potoczego Oświadczenie Imieniem JW Ludwika z Gratów Potocznych Kosakowskiej Łowczyzny Litt. czyni się dla wiadomości publiczney w tym, iż co mąż oświadczenia się; JW Józef Korwin Kosakowski Łowczy przez trawicką w Roku 1809 dnia 4 w Wiedniu nastąpił; zrzeka się; iż rzecz dzieci wych majątków w Gubernii Litto Wileń położonych przez plebipotenta swego W. Wincentego Jelitę Hilchena przez Tabelę w Ru 1809 Julii 21 uczynioną, w tymże roku Julii 23 d. w Aktach Ziem. Ptu Wilkomier. przyznadą; wykazać długi swoje i do zapłacenia onych Sukcessorów swych zobowiązań, pomimo której to Tabeli, różnił i nie mający nawet hipoteki na pomienionych dobrach za kartami i różnego tytułu Inskrypecyami, już po dacie zrzeczenia się Dobr nastąpił; oświadczenia się i Jey dzieci do różnych subseliiu pożywiają na wydatki naradzają; zatem że takowych długów oświadczenia się i Jey dzieci płacić nie będą; prócz tylko debitorów Tabeli obiętych, oświadcza się zostawiając drogę Kredytorom depominais się wycich debitorów u swego Kredytora. U tego oświadczenia podpis. w Protokule taki: Franciszek Zawadzki.

Zgodno, Józef Bobusz Grodzki Wileń Regent.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem Remissyjnym Sądu Głogo 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzień. pod rokiem 1817 Mca Julij 19 dnia ferowanymi, na usatyfikcyonowanie Wirzycieli zeszłego Wincentego Budekiewicza dziedziczo Granicznego Wołkowyskiego, i rozdział majątku Jęgo użyznaczonej, po zareassumowaniu Jurzydykcyi swojej w majątności Pacujach w Powiecie Wołkowyskim, u Gubernij Grodzieńskiej położonyj, i po zatwierzeniu w dniu 29 xbra 1817 Ru pierwszego zjazdu czynności, ostateczny termin zjazdu swojego na dzień 2gi Maja 1818 Ru zamierzył, w którym terminie, iżby wszyscy z jakiegobądźkolwiek względu do majątku pomienionego Budekiewicza pretensye mający z dowodami tez pretensye wysłwićcającymi przychodzili, wzywają, i że pretensye niestawiających i na przeznaczonym terminie do sądu Exdywizorskiego nie przychodzących Kredytorów ammissy i wiecześnie upadkowi wedle ostrzeżeń Remissyjnego Dekretu ulegać mają zawiadamia;

Felix Imbra Exdywizor.
Wincenty Sadluccki Exdywizor.
Mikołaj Olsakowski Exdywizor.
Józef Rakowski Sądu Głogo 2go Depart. Gub. Litt. Grodzień. i Exdywizorski Regent.

2 W rękodzielni Domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczytności znajdują się do przedania za słuszną

cenę, następujące rzeczy: wata różney wielkości, jako to na koldry i t. p.; baya i sukna w różnych kolorach; płótno w różnym gatunku; zamki francuzkie i inne; ponczochoy; i t. d.

2 Niżej podpisany, proszonym będąc o zawiadomienie W Kalenkiewiczowey wdowy, niegdys w Gubernii Grodzień; zamieszkałey, iż dług od wielu lat jey należny jest w pewnym miejscu złożony; przez hinijsze ogłoszenie mam honor uczynić wezwanie, ażeby czy to samaz W. Kalenkiewiczowa, lub tez jey Sukcessorowie raczyli przybydź z dowodami do miasta Wilna, i zgłosić się do mieszkania mojego na Skopowca w domu Bartoszewiczów pod Nrem 182., lub tez obok dowodów własne pisma moie niżej podpisanemu nadesłali; a dług im przynależny z miejsca przyzwoitego wyptaconym zostanie. Datt Ru 1818 Febr. 19 dnia Wilno.

Stanisław Bielński.

2 Kamiënica w mieście Wilnie pod Nrem 53, na ulicy sawicz położona, do Aktorstwa WW. Oraczewskich przynależna z przyzwoitimi wygodami i obszernym do zabudowania dziedzińcem: jest do przedania, za bardzo mierną cenę, lub zastawienia; ktoby zyczyl sobie w tem obiekcie traktować, raczy zkomunikować się z niżej podpisanym w domu Wzney Orłowskiej, przeciwko Kardynali położonym; mającym swoje mieszkanie. Datt dnia 21 Februar. 1818 roku.

Oraczewski.

2 W majątku Hermaniszkach 6 mil ośm od Wilna, a trzy mile od Lidy nieopodal goścince pocztowego, znajduje się ze wszelkiem uporządzeniem i naczyniem Hamernia młyn, o dwóch kołach, walusz z wodą najdostateczniejszą do gaardowania na rok, lub na lat trzy; ktoby zyczyl wziąć Arędą ma się udać do majątku Hermaniszek dla obeyrzenia i zawaricia kontraktu.

3: Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się; iż z przyczyny zalegającej na byłym Witebskim odkupczyku Święciokim, odkupney należności; będzie przedawał się z publiczney licytacyi paręcznika tego, Dokszyckiego kupca Leyzera Kremera ieden murowany dom, również i ocencykow mieszczan Mikołaja Rohutki i żyda Mowszy Kremera dwa drewniane domy, znajdujące się w mieście Dokszycach; zatem zyczący nabydź wspomnione domy ze wszelkiemi do nich przynależnościami, zechcą przybywać dla licytacyi na terminy: pierwszy 10, drugi 12; a trzeci ostateczny 15 miesiaca marca t. r. gdzie okazane im będą poszczególne opisanie tych domów i dochody z onych pobierane. Dnia 3 febr. 1818 roku.

Sowiet. Czohłokow.
Sekret. Arcimowicz.

3 Na ulicy Zamkowej pod Nrem 198 w domu W. Kreszkiewicza, znajdnie się drugie i trzecie piętro, od ulicy; ze stajniami, wozowniami i dalszemi wygodami do najęcia.

3 Z folwarku Lewaniszek Pttu Upitgo należącego do W. Szlony Sędz. Grgo zbiegli ludzie w Ru 1817 w Mcu Febr. jeden, Maciej Jana Syn Zutumski Urny słuszney mający na twarzy strokaczny, wąs goli, z faworytami rudemi i włosów rudawych męzny cieśla i tkacz Litwit mówi po polsku i po rusku, mięsa wcale nie je z metryk lat 29 mający.

2gi Józef Romanowski dnia 26 junii uciekł ma pászporta dawnieyze służył tylko rocznie umie pisać, młody, twarzy suchej, opowaty włosów białawych szczupły sredniey urody, uprowadził dwóch poddanych chłopcow. Michała Syna Andrzeja lat 21 twarzy gładkiej, oczu niebieskich włosów czarnych tłusty, krępy, szyi krótkiey urody sredniey. Drugiego Wincentego syna Jęrzego Cybulskiego vel Tebeluna sredniey urody czarniawy, oczu i włosów czarnych lat 19, szczupły, wszy cy trzy po litewsku i po polsku mówią, gdzieby ci czterey ludzi znaleźli się odesłania do sądowego Pontemieżu proszę za każdego z przystawienia po złotych 200 odbierze.

O takowych ludzi żeby teraz przy poptawie skazek do skazek nie zapisywali, bo wszyscy trzy są zapisanemi przy majątku Lewoniszkach.

3 Niżej podpisany odwołują się do oświadczenia przeciwko JW. Ludwikowi Dąrowskiemu Podkomorzemu Trockiemu jako Aktorowi — i W. Andrzejowi Malczewskiemu Pisarzowi Bgo Trybunału Litgo jako Połnomocnikowi JW. Jener. Fitynghofowey w Aktach Ziem. Ptu Nowogródz w dniu 5 Januاری 1818 r. zanesionego, którzy w pretensyach jakie mieli do Aktora mojego JW. Xawerego Hrabiego Niesiołowskiego Jenerala woysk Polskich i Kawalera przez Dekret Komisaryi Upitkiej w dniu 4 julii 1817 Ru zapadły, z Massy Majątku JW. Jenerala Hrabiego Niesiołowskiego zupełnie zaspokojonemi zostarszy; papierów mimo kilkakrotne wezwania moje dotąd nie zwrócili jako to: JW Podkomorzy Dąbrowski Prawa zastawnego na folwarki Stara Mysz i Baranowicze od zesłtego s. p. Józefa Hrabiego Niesiołowskiego Wojewody Nowogródz. za sumnę czerw. złt. 20.000 zesłtemu s. p. J. unarszowski Kaszycowi Polkownikowi woysk Polskich w dniu 6 Januاری 1810 r. wydanego; toż dwóch obligów od JW. Xawerego Hrabi Niesiołowskiego Jenerala woysk Polskich i Kawalera Klasztorowi Paunii Bernardynek Wileńskich S. Michałki h wydanych, a od nich JW. Podkomorzemu Dąbrowskiemu przelanych, jeden na sumnę czerw. złt. 3.000 drugi na 348 czerw. złt — a zaś W. Pisarz Andrzej Malczewski Połmocnik JW. Jeneratowey Fitynghofowey dwóch obligów od JW. Xawerego Hrabi Niesiołowskiego Jenerala woysk Polskich i Kawalera JW. Teodorz z Piotrowiczów Fitynghofowey Jeneratowey Leutnantowey woysk Litich wydanych — jeden na sumnę czerw. złt. 1.000, a drugi na czerw. złt. 15.000 — aby więc nikt nie ważył się takowych obligów kupować, ani wiekwów nabawać, jako tranzaktów nie mających żadnego waloru niniey zym piśmie przez Gazetę Kuryera Litt. oglašzam. Datt w Wilnie 1818 roku lutego 14 dnia.

Antonij Hrabi Niesiołowski woysk Polskich Kapitan JW. Jenerala Hrabiego Niesiołowskiego Jeneralny Plenipotent.

Teatr Wileński.

3 Wkrótce dana będzie na Benefis Pani Skibińskiej Nowa Wielka Opera we 3ch Aktach, pod Tytułem, Paweł i Wirginia.

3 Pałac w mieście Wilnie dziedziczny JW. Kossakowskich Podczaszych na ulicy Bernardyńskiej pod Nrem 149 położony, mający wygodne appartamenta górne, suche mieszkania na dole, wszystkie opatrzone dostatnie w meble; przy tem udzielne respective tychże apartamentów kuchnie, składy, sklepy, stajnie, wozownie, spichrze zbożowe; ogród obszerny fruktowy i warzywny, z łaskiem, altanami i ulicami drzew dużych, z orenżeryą w tymże ogrodzie &c. jest do sprzedania; układ nabycia bardzo łatwy; ktoby więc życzył go nabyć, raczy traktować z niżej podpisanym, mieszkającym w tymże pałacu na dole.

Józef Karczewski Adwokat Sądu Głggo.

3 Auf Befehl Seiner Kaiserlichen Majestät des Selbstersachers aller Reussen etc. etc. etc.

Werden von einem Kaiserlich-Kurländischen Oberhofgerichte, auf die in Stelle des bisherigen Provoquanten, ehemahligen Oberhofgerichts Advocaten Friedrich Carl von Erdsdorff Kupfer weiter fortgesetzte Provoication des Oberhofgerichts Advocaten Friedrich Bormann, nach nunmehr abgelaufenem erster Angabe Termine in der mittl. Oberhofgerichtlicher resolution von 5ten Julius pr. über die Lautzen und Kurtsamschen Güter, unter denen Gläubigern gegen die jetzigen und die vorigen Eigenthümer derselben und deren Vermögen reservierte Rechte eröffneten Concurs Sache, abermals und zwar peremptorie, alle diejenige Gläubiger und interessenten welche es sey aus welchem Rechte oder Titel es wolle, irgend welche Ansprüche und Forderungen an die in der Selbstgerichtlichen Oberrhauptmanschaft gelegenen Lautzen und Kurtsamschen Güter haben oder zu machen vermeinen Edictaliter dahin ausgeladen, dass sie sich auf den 11, 13, 14 März des künftigen 1818 Jahres, oder falls sodann ein Festtag einfallig wäre, in dem zunächst demnach folgenden Sessions Tage, als in dem mittelst Oberhofgerichtlichen Bescheides vom 7 Nov. a. c. festgesetzten zweiten und preclusiv Termin des Vormittags um 10 Uhr vor Hochgedachtem Kurländischen Oberhofgerichte in dessen Sitzungs Local auf dem Schlosse in person oder in Assistenze und Vormundschaft stellen sollen, ihre Ansprüche und Forderungen daseibst angeben, und die darüber sprechenden Documente und Schriften zum protocol der Sache bringen, dem nächst aber der eröffnung des preclusivischen Frist fortlaufenden Termini dispositioni gewärtig sein sollen, unter der ausdrücklicher Verwarnung, dass wer sich auch in diesem letztem und preclusiv Angabe Termine nicht gemeldet und seine Ansprüche nicht gehörig angegeben haben, wird auf immer von der Satisfaction Masse precludirt und ausgeschlossen werden, auf die Provoicantische und Interessentische Anträge aber weiter ergehen und erkant werden sol, was Recht und den Gesetzen gemäß ist, wornach sich zu richten!

Urkundlich unter eines Kaiserli. Kurländischen Oberhofgerichts Insigels, und der gewöhnlichen Unterschrift gegeben zu Mitau den 12 Nov. mber 1817.

Blancata citationis Edictalis ad Judicium Aulicum supremum pro concursu (L. S.) proclama Secretarius Procter loco proto Secretarji.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdzielnie majątku po zesłtym Michale Kupcu i Gildy oycu i Janie synu Linckach między ich wierzycieli i Pretensorów Dekretem Sądu Głggo Grodzkiego 2go Departamentu Ru 1817 Julii 18 dnia wypadłm przeznaczony, w mieście Brzesciu Jaryzdykcyą swą ufundowawszy, przez Dekret Sądu swego dnia 11 ferb. 1818 roku ogłoszony, ułstwiwszy, potrzebne akcesorya i naznaczywszy Komportycyą przez Kredytorów, Pretensorów i Debitorów wszelkich dokumentów do Kancellaryi Grodzkiej Pttu Brzego ne dzień 15 marca terażniejszego roku dla przysia ostatecznego wszystkich wierzycieli, Pretensorów i Debitorów termin 6 maja teraż 1818 roku przeznaczyl, w którym strony pod utratą pretensyi, aby przystępowali zastrzegł; przez ninieysze więc ogłoszenie wzywa wszystkich wierzycieli Pretensorów i Debitorów zesłtego Michała i Jana Linckach gdyby w powyżey oznaczonym terminie 6 maja bieżącego roku do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w mieście Brzesciu jawili się, gdyż w przeciwnym razie ammissyaya i upadek pretensyi ogłoszonym i zapisanym przez dekret zostanie.

Alexy Bieniecki Prezydujący.
Kazimierz Korzeniecki Exdywizor.
Jan Bylczyński Exdywizor.
Jan Bychowicki Regent.

3: Wzywam Kredytorów przez Dekret Exdywizorski Szulnik i Grzy odestanych do majątkow Majora Buchowieckiego w Kurlandyi pod konkurs idących, ażeby ze mną Plenipotentem zkomunikować się jak naysprzedzey raczyli, zwłaszcza po otrzymaniu rezolucyi od Tronu, Ministra justytcyi, Senatu, Prokuratorów, i Oberhofgerichtu Kurlandzkiego na prozby przeze mnie podawane.

Ignacy Sciepara Kapitan b. Kawaleryi Polskiej.

3: Idąc od Ratusza, ulicą Rudnicką, po lewey stronie pierwszy dom, pod Nm 272, na rogu sytuowany, który postanowiłem wypuścić, w zastaw, lub na wieczność sprzedać, i w tym celu w roku ter. przez Kuryera Lit. awizowałem, lecz gdy nikt nie jawił się, więc postanowiłem, jeszcze raz, awizować w tym, iżby kto miał, na mnie jakiś dług, raczył jawić się z dowodami, w przeciągu dwóch miesięcy pod przepadkiem, do Adwokata Olszewskiego, przy Ostrej bramie, w swoim domu mieszkającego.

Jankiel Mowzowicz Berkowicz,

Wilno dnia 15 lutego 1818 Roku.

Nowe dzieła.

W Xiegarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej, u Alexandra Żółkowskiego, są następne dzieła do sprzedania.

Dzieło o Pijaństwie, przez Jakoba Szymkiewicza, Medycyny i Chirurgii Doktora, wielu Towarzystw uczonych Członka — 8vo w Wilnie 1818 rub. 1. kop. 50.

To dzieło składa się z 24 arkuszy z stosowną ryciną; wyobrażającą upadek panowania Bachusa.

JPP. Prenumeratorowie, raczą do wyżej wymienionej Xiegarni zgłosić się dla odebrania tego dzieła.

Tegoż Autora pracy, są następne dzieła.

Nauka chirurgii teorycznej i praktycznej 2 tomy 8vo w Wilnie rub. 4. kop. 50.

Nauka o Chrobach dzieci, z sposobami leczenia onych — 8vo w Wilnie z kopersztychem rub. 1. kop. 80.

Mowa P. Thomas przy objęciu miejsca po P. Hardion, przetłumaczona na polski język obok z textem funcuzkim 8vo w Wilnie 1817 kop. 30.

2: W Xiegarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego do przedania.

Sintenis C: H. Gradus ad Parnassum sive promptuarium prosodicum, syllabarum latinorum quantitate hujusque regulas praecipuas, et synonymorum, epithetorum, phrasium, descriptionum ac comparisonum poetarum copiam continens, et in usum scholasticae juventutis aditum. Pars prior A. H. 8 Zullichaviae 1816. R. 1.

Kalligrafia polska, francuzka, łacińska i niemiecka podług najnowszych i najlepzych wzorów angielskich dla młodzieży polskiej użone w Wroclawiu in 4to na welinowym papierze, in 4to 1817 1 r. 10 k.

Najnowsze wzory Kaligrafii w języku polskim francuzkim i łacińskim w Wroclawiu na papierze welinowym octavo oblongo 1 R. 10 k.

Angielskie oryginalne wzory do pisania podług najlepzych mistrzów w Lipsku 4to oblongo 1 R. 85 k.

Wzory do nauki rysunków w ogólności, wyjęte z dzieł malarzów Grassi, Krüger, Kügelgen, Stelzel, Veith i t. d. Rytowane w Dreźnie kart 9 Wilno na papierze welinowym folio oblongo. 2. R.

Wzory do nauki rysowania krajowidów, podług przedniejszych mistrzów rytowane w Dreźnie kart 41 Wilno na papierze welinowym folio oblongo 3 R.

Prenumerata.

3. Podpisany, chcąc złożyć hołd osobom, które się opiekują losem nieszczęśliwych, a nie mogą okazać tego w sposobie godniejszym, jako gdy się przyłoży do pomnożenia funduszów przeznaczonych na wsparcie bliźniego, ofiarował Towarzystwu (Warszawskiemu) Dobroczynności, na dochód ubogich, swój zbiór tak oryginalnych, jako i naśladowanych pism, które pod tytułem: Pustelnika z Krakowskiego Przedmieścia wychodziły i wychodzić będą z Redakcyi Gazety Warszawskiej. Ogół ten, z wielu odmianami, z przydatkami niektórymi, starannie jak tylko było można poprawiony, wyniesie dwa tomy do-

żyć grube in 8vo majori, ozdobiony każdy czterema rycinami znanego z talentu rodaka, wyobrażającemi oraz różne ciekowości Warszawy.

Podpisany nie pochlebia sobie, aby jego dzieło było z rzędu tych, do którychby powszechniejszy interes przywiązywać należało; zna owszem, że bardzo można, i gładziej pisać i więcej się do miyscowości stosować. Sądzi jednak, że zbiór jego, jako pierwszy tego rodzaju w języku Polskim, i który chociaż sam naśladowany, znalazł już po kraju naśladowców, będzie mógł przydać się, przynajmniej do historyi literatury Polskiej, i z tego względu zasługiwać, aby w bibliotece przyjaciela rzeczy krajowych umieszczonym został.

Ufając naybardziej w sprawę, której pracę moję poświęciłem, osmielałem się podać łaskawym Czytelnikom do penumeraty zbiór dopiero wymieniony w przekonaniu, że chętnym przyłożeniem się do pomnożenia funduszu ubogich, ułatwią wydatki na dokonanie edycyi potrzebne.

Podjęli się łaskawie przyjmować prenumeratę:

w Warszawie.

GWżna z Xiązgi Czartoryskich, Zofia Ordynatowa Zamoyska, w pałacu Błękitnym.

GWżna Wojewodzina Gutakowska, w pałacu przy ulicy grzybowski.

GWżna Xiężniczka Kunegunda Giedroyc, w pałacu niegdyś Borcha przy ulicy Miodowej.

w Krakowie:

GPan Grabowski.

w Wilnie.

GPan Zawadzki.

Osoby, które się zechcą podjąć prenumeraty we Lwowie i Poznaniu, później będą ogłoszone.

Prócz tego, ktoby tylko zyczył dopomagać w zamiarze podpisanemu, czy to w mieście Warszawie, czy to na prowincyi; niech raczy udać się osobiście, jeśli w mieście; a przez naybliższą pocztę franco, jeśli na wsi; do Kantoru Gazety Warszawskiej, albo do Kantoru korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego, albo jeszcze do drukarni uprzywilejowanych J. K. Mości księgarzy J. P. Węckiego i Zawadzkiego, w Warszawie, a tam znajdzie wszelką łatwość prenumerowania exemplarzy, ile się będzie podobało.

Cena prenumeraty, na pięknym iasnym papierze, z rycinami na welinie, jest po złotych sześć od tomu. Na wcale pięknym i cienkim, od temn po złotych 9. Można prenumerować na jeden tom z obowiązkiem zaliczenia na drugi przy odbieraniu pierwszego.

Pierwszy tom zbioru tego wyjdzie na końcu miesiąca Marca roku bieżącego; drugi na początku maja tegoż roku. Oddzielne uwiadomienie doniesie Czytelnikom, dokąd po odebraniu prenumerowanego pisma udawać się będą mieli. Cena po wyściu z druku będzie powiększoną. Dla dogodzenia osobom lubiącym ryciny iluminowane, pewna liczba exemplarzy mieć je będzie w kolorach. Każdy atoli taki exemplarz, podwyższy się w cenie o złoty jeden.

Podpisany spodziewa się, że przedsięwzięcie to, mające w zamiarze nieść wsparcie ubogim i nieszczęśliwym, znajdzie gorliwych przyjaciół, za pomocą których prenumerata ogłoszona będzie mogła wczesnie przyść do skutku. — w Warszawie dnia 24go stycznia 1818.

Pustelnik z Krakowskiego Przedmieścia.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc etc etc.

Urodzonym Trojanowi b. Podkomor. Adamowi Chor. Urzędnikom Pttu Rzezyckiego Przyborom lub ich Sukcesorom wszelkiego imienia i tytułu, Rafałowi Stegwilowi b. Pisarzowi Trockiemu mającemu fundusz zeszedły Anny Przyborzanki Czesz. Rzezyckiej, i wszelkie papiery, a zatem Oblig na sumę złech Poll. 16,000 w Roku 1814 Junij 5 dnie wydany przez Edyktałoy, Józefowi Kiewliczowi b. Assesorowi Sądu Głłgo Litt. Wileń. rgo Depsr. lokatoryuszowi przez Exdywizyą na majątku Szozytnickich za dług Hermanegildy Przybory Zygmuntowi Kijłkowskietmu Rotmistrzowi Powiatu Brastaw loco peragenda executionis na kadencyą Januszową w Roku 1818 sądzić się mającą; lub po nię następną z instancyi Urodz. Jana i Petroneli z Salmanowiczów Łoweyków Sędziów b. Ziemskich Brastaw; Aktorów majątku Szozytnick i do onego wsiów należnych w Powiecie Brastaw. leżących wynosi się, mieniąc i referując się do uprzednich autentycznych zaśob, i za oymy otrzymanych Dekretów, oraz dalszych solenności, mianowicie: o nakazanie warowania locum standi o aprobatę Dekretów; listow urzędowych i

dalejszych dowodów, o komportacyą na obzałt. Przyborach i obzałt. Stęgwile pod przysięgą wszelkiego majątku zeszłej Anny Przyborzanki, jako funduszu uległego odpowiadzi i zarazem Obligu datą wyżej wspomnianego, jako już przepłaconego. O zdecydowanie rzetelności rachunku zaś Dellrów, i ztąd nakazania powrotu Obligu w czyimkolwiek ręku znajdzie się, a przewyższy lokowania na wszelkim Anny Przyborzanki funduszu, lub jej Sukcesorach. Obzałt. Kiewliczem decydowania exēmpcyi do natury sprawy dowody Anny Przyborzanki, i ztatem o rehabicyą do wsi Klikulnicy pięciu mieszkańców w tradycyi będących, o udecydowanie aktów z posesyi wypadających do potrącenia przeborów summ procentowych, z obzałt. zaś Kichowskim o niebronienie rehbacyi do pięciu mieszkańców we wsi Ksikulnicy odesłanie obzałt. pretensye do majątku obzałt. Kiewlicza, lub do summy jakoby się one mu z rekognicyi Sądu należnie okazała, i o to co ze stanu sprawy u Sądu proszonym będzie z wolną popławą żałoby.

Ru 1817 Mca Xbra wozny świadeż, iż kopie tego Poczwo zgodne z autentykiem w sprawie WW. Jana i Petroneli z Salmaowiczów Łoweyków Sędziów b. Ziemskich Brasław. WW. Trojsnowi i P dkom. Adamowi Chorążemu urzędnikom Powiatu Rzeczyckiego Przyborom, lub ich Sukcesorom wszelkiego imienia i tytułu w majątności Skirmie na dniu 29 W. R. Rafałowi Stęgwilowi Pisarzowi b. Troc. oczewisto w ręce na dniu 21 WW Józefowi Kiewliczowi Assesorowi b. igo Depart. Sądu Głłgo Litt. Wileń Zygnuntowi Ksikulskiemu Rott. Pttu Wilkom. we wsi Klikulnicy posesyi tradycyney na dniu 28 po podawałem i o terminie rozprawy przed Sądem Ziem. Brasław w kadencyi Januaryowej w Ru 1818 sędzić się mającej, lub następne oznaymitem. Datt ut supra Józef Romanowski Wozny Pttu Brasław.

Roku 1817 Mca Xbra 29 dnia przed aktami Ziem. Pttu Brasław. sprawując obecnie wozny w górze wyrażony takowy pozew urzędownie uznał. Przyjąłem Michal Rossiński Ziem. Brasław. Regent.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Massy dóbr JWW. Rudominów z powodu niestannosci Kredytów i zaszyłych o zweryfikowanie natury Ziemi dóbr pod konkurs oddanych zadań; wyrokiem w dniu 5 Februaryi 1818 roku ogłoszonym odraczając Sady swoje ad fundum majątności Dud w powiecie Zawileyskim leżacej na dzień 27 Apryla 1818 roku; termin ostateczny zamknięcia się do namowy oczewiscie w dniu 1 maja oznaczył, ażeby więc kredytorowie i pretensorowie w wyrażonym terminie bez żadnych zwłok z zupełną gotowoscia jawili się sub amissione causa ostrzega: uprzedzając zarazem, że każdy z tychże Kredytów za najmniejszą przewłokę, z własnego funduszu koszta Massie bonifikować będzie.

Justyn Pac Pomarnacki b Sędzia Ziem. Wilkom. Prezydujący Exdywizor.

Antoni Skarżynski Sędzia Granicz. Trocki Exdywizor.

Jerzy Zdrojewski b Podśudek Dziśnieński Exdywizor.

Stanisław Karczewski Regent Gran. Pttu Oszm. i Exdywizorski.

3: Niżej podpisani w imieniu własnem i dalszych braci pozostawszy po zeszłym oycu swym w roku 1817 mieszkając oddawna w powiecie Upitskim w miasteczku Puszołtce iak całej wiadomo powszechnosci tegoż powiatu ze oyciec niżej podpisanych prowadził różne handle, a po przyjsciu do znaczney sytuacji w gotowym groszu i dalszym wszelkim majątku, przed zgonem swym nie zasięgał nigdzie kredytu, uprzednio ieszcze czterma laty handle przez się wiedziane w zupełności ukonkludował, życie zaś własne z licznym procentów od summ przez różne osoby zawinione naywygodniej przepędzał, przez wszelkie układy z debitorami własnemi działał, a to wszystko za wiedzą niżej podpisanych, w koleji po skończanym wieku w dacie powyższej gdy żyć przestał, niezostawując najmniejszego szelagą długu, o czem cała powszech-

ność powiatu Upitskiego dosyć jest przekonana; iednakże mimo tę pewność niewątpliwą niżej podpisanym słyszeć się dało, iż pismo tytuł iakby zawinienia oznaczające przez Hirszy Markowicza małego, oycy niżej podpisanych a wistocie z fabrykowane w ręku niewiadomym nayduie się, ażeby takowe nigdzie nieuważane było za dostateczne, lecz z fabrykowane niżej podpisani w roku 1817 Nowembra 27 dnia natychmiast przed aktami Ziem. Pttu Upitskiego manifestem obniesli i tę istotę prawem przekonywać zamiar przedsięwzięli. W takim objekcie rzeczy dotknięty utworca fabrykaty, aby wyjawionym, niezostał dotąd pretensyą w zaciszy utrzymuie; lecz niżej podpisani doprowadzając zamiar dowodzenia fabrykaty pisma, aby nigdzie one waloru w jakim bądźkolwiek ręku będące w czasie późniejszym nadzieję nie miało: powołują powtórnie przez niniejszą trzykrotnie w Kuryerze Litewskim awizacyą, aby od daty oney naydaley w przeciągu niedziel osm pod upadkiem rzeczy nazawsze w moc Naymnościwszego Ukazu w subseliach Powiatu Upitskiego iesli się u kogo nayduie takowe pismo iawil się i onego walor probował, niniejszą awizacyą do Kurjera Litto podjąc podpisem własnych rąk umacniamy. Datt 1818 Febr 7 dnia.

Markus Hirszowicz mał.

Matys Hirszowicz mał.

Icek Hirszowicz mał.

3: Wincenty Dewgialło Przydent, Kaiesan Swiętecki, Erazm Cywiński Józef Jazeiszewski Sędziowie Ziemscy Zawileyscy, Zygnont Podbreski, Konstanty Masłowski Pisarz Ziem Józef Kurkowski Sędzia Ziem. Andrzej Bobrowicz Przyd Grodzki Urzędnicy Ziemscy i Grodzcy Pttu Zawileyskiego.

Oznaymujemy tym naszym obwieszczym listem WWJP. Tadeuszowi Eysymontowi Der. Zawileysmu Aktorowi Józefacie matce i oalemu rodzeństwu Eysymontom Jakubowi i samey Jurewiczom, Antoniemu Knobelsdorfowi Rejent Guber. Antoniemu Kwincio Sędziemu Gran. Zawiley. Tomaszowi i samey Snarskim, Macielowi Łabuciovi. Mateuszowi Rokickiemu i dalszym Kredytorom oraz Pretensorom, iż my przez Dekret Remissyyny Ziemski Zawileyski 1813 gbra 6 zapadły, będąc wyznaczonemi do usatysfakcyonowania wierzycieli WW. Eysymontow folwarku Merkmian w Zawileyskim położonego, gdy w komplecie trzech osób do tegoż folwarku 1814 Febr. 20 przybywszy, Inwentaryą zrobowiszy, administracyą poleciszy i komportacyą dnia 1 msia tegoż 1814 roku naznaczywszy; w terminie z odroczenia to jest w dniu 4 augusta nieraz rzeczonego 1814 roku dla zaigcia Urzędowego i nie wyspieszoney pomiarzy ziechać niemogliśmy, przeto dopiero chęć zadość uczynić przeznaczeniu ustaw i obowiązkowi, tudzi z przybliżyć usatysfakcyą cierpiącym zastrzegamy, iż z nas w górze wyrażonych Urzędników trzech Sędziow za niedziel 4 od podania niniejszego obwieszczenia do rzeczonego folwarku Merkmian zjedzie i stosownie do praw tudzież słusznych zadań stron, w ciągu naydaley dwo-tygodniowym nietylko do namowy weźmie lecz też i oczewiscie sprawę rozpozna. Gdyby więc na pomieniony czas wszystkie interessowane osoby przez się lub umobowanych, bez żadnych odkładów w pierwszych dniach (pod obawą amissy) jawili się i swych pretensyi dowodzili naymocniej obowiazuieimiy, i przez publiczną awizacyą w Kuryerze zawiadamiamy.

Roku 1818 mca Januaryi 15 d. Wozny świadeż, iż z tego obwieszczenia osm kopii zgodnych od WW. Wincentego Dawgialły Przydenta, Kaiesana Swięteckiego, Józefa Janiszewskiego, Erazma Cywińskiego Sędziow Ziem. Zawileych Zygnunta Podbreskiego Przydenta Ziem. Brasławskiego Toz Antoniego Kozietły Sędziogo. Konstantego Masłowskiego Pisar. Józefa Kurkowskiego Sędziogo Ziem. Andrzeisa Bobrowicza Przyd Grodzkiego Urzędnikow Zawileych wydanego, jedną WWJP Panom Tadeuszowi Eysymontowi Der. Zawiley Aktorowi Józefacie matce, i oalemu rodzeństwu Eysymontom 2gą JohPP. Jakubowi i samey Jurewiczom, 3gą Antoniemu Knobelsdorfowi Rejestr Guber. oczewisto w Morkwianach, 4tą Wmu Antoniemu Kwincio Sędz. Granicz. Zawiley. oczewisto w Antonowicz, 5tą W. Janowi Rodziejewiczowi Rejent Zawileysk. w Swincianach, 6tą po JPP. Tomaszowi i samey Snarskich, tegoż dnia do drzwi Sądowych w Swincianach przybiłem; 7tą JP. Macielowi Łabuciovi Szemieńcu, 8tą JP. Mateuszowi Rokickiemu w Zascianku Merkmianach w Zawileym popodawałem, i gdyby za ostry niedzieli od tego obwieszcze-

nia wszyscy pretensowale na Sądzie Exdywizorskim w Mer-
mianach lub gdzie Sąd wygodną dla stron obierze loka-
cją stawali, zawiadomilem. (Podpis) Piot, Chodyka wo-
żny Pttu Brastawskiego.

Roku 1818 Januaryi 17 dnia przed aktami Grodzkie-
mi Pttu Zawiley. stawiając JP. Wożny wyżej podpisują-
cy się takowe obwieszczenie Urzędownie zeznał (poświad-
czam) przyjąłem Rejent Stanisław Bukaty.

3 Majętność Klucz Woreńczański zwana, z fol-
warkami Woreńcza, Dorohów i Rowiny w Powie-
cie Nowogródzkim, w Gubernii Litewsko - Gro-
dzieńskiej położona o mil 23 od Wilna — 24 od Gro-
dna — 4 od Nowogródka — 3 od Jeremiez przysłani
Niemeńskiej odległa. W niej pałac rezydencyo-
nalny ze wszelkimi wygodami z ogrodem frukto-
wym 11 morgów obszerności mającym, w którym
drzew fruktowych rodzajnych najlepszych gatun-
ków sztuk 2,500. Oranżerya, trebhaus i figarnia,
zabudowania folwarczne częścią murowane, częścią
drewniane, a wszystkie w jak w najlepszym sta-
nie. Pięć młynów wodnych, a przy nich pięć
stawów zarybionych karpiami największego gatun-
ku złotogłuskimi zwierciadlanymi. Gruntu Oronego
włók 130, morgów 15, prętów 27, pręcików 15.
Sianożęci włók 27 mor ów 3 prętów 29 pręcików
24. Wygonów czyli paszy włók 8, morgów 11
prętów 179 pręcików 47. Łasów w większej czę-
ści na budowlę zdalnych włók 81 morgów 29 prę-
tów 284 pręcików 51. Wszystko w jednym obrę-
bie położone, poletki Dworne i włosciańskie geo-
metryczną pomiara rozdzielone. Włosciań ciągłych
135, czynszowych dziesięć. Dusz męzkich podług
ostatniego spisu ludności 496. Tudzież puszcza
skłaeająca się z drzewa towarnego i ubowlego włók
235 mająca w dwóch oddziałach o mil 5 od klu-
cza Woreńczańskiego odległa, a z tych jeden przy-
legły Łochozwie rzece spławney wpadającej do
Szczary, a drugi śródkiem przerznięty od teyże
rzeki Łochozwy, majacy łąki i miejsca zdadne na
zrbienie osad. Są do sprzedania na dziedzictwo,
ktoby więc życzył takowe dobra nabydź, może
w każdym czasie powziąć dokładną informacją o
wszelkich szczegółach tych dóbr w majątności Wo-
ronczy.

5. W Imieniu Najjaśniejszego ALEXANDRA
Igo Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego.

Trybunał Cywilny pierwszej Instancyi
Województwa Płockiego. Wydał następujący
Wyrok:

Wydział II. Obecni:	Działo się w Płocku, w Domu
Jan Turski Prezydujący,	Rządowym, na publicznym
Michał Bienkowski Sędzia,	posiedzeniu Trybunału Cy-
Jan Wołkowski Assessor	wilnego Iey Instancyi Woje-
zastępujący Sędziego,	wództwa Płockiego, w Wy-
Maciej Kosmowski Pod-	dziale II we Cwartek dnia
prokurator:	piętnastego stycznia, tysiąc
(podpisano) Turski.	ośmset ośmnastego roku.
Budziszewski Pisarz.	

Trybunał Cywilny pierwszej Instancyi Woie-
wództwa Płockiego w Wydziale II.

Przedstawienie Maykowskiego Patrona, w imieniu Xa-
werego Hrabia Działyńskiego, Senatorsa Woiewody Króle-
stwa Polskiego, na dniu dwódziestym siódmym Grudnia
roku zaszłego do Trybunału tutajszego podane.

W przedmiocie wyznaczenia Kuratora z domniema-
nia nieprzytomnym, czyli raczej z zamieszkania swe-
go niewiadomym Sukcessorom Ignacego Hrabia Dzia-
łyńskiego byłego woysk Polskich Jeńersia, po którym
w Wydziale II niniejszego Trybunału agituje się pro-
cess likwidacyjny;

Po zdaniu sprawy przez Assessora Referenta, tudzież
po wysłuchaniu wniosków urzędu Prokuratorzkiego, zgo-
dnych z opinią Kuratora masy likwidacyjney Ignacego

Działyńskiego dnia dziewiątego bieżącego miesiąca i roku
do Trybunału podana, rozwiązując:

Zważywszy; że pozostała po Krydaryuszu wdowa,
Szczesna z Woroniczow Hrabini Działyńska, matka i opie-
kunka małoletniej swey córki Henryety, niemniej Gustaw
Bieliński po Józefie z Działyńskich Bielińskiej pozostały
syn nieletni, iako też Zygmunt Hrabia Działyński, syn Kry-
daryusza małoletni z miejsca swego zamieszkania niewia-
domi, processów tyczących się masy likwidacyjney, tu
pertraktujących się niepilni, i pomimo wzywania ich
przez pisma publicznie, dotąd Patrona swego przy ninie-
szym Trybunale, w celu popierania spraw rzeczonyey mas-
sy nieustanowili, a przynajmniej żaden się dotychczas
urzędowanie od nich nie zgłosił;

Zastanawiając się oraz; że lubo z aktu uchwały Rady
famiijney okazało się, iż przydanym opiekunem mało-
letniej Henryety Działyńskiej jest Stanisław Xiążę Jabło-
nowski, Senator Woiewoda; a od Zygmunta Działyńskiego
stał w dniach piątym i szóstym lipca tysiąc ósmset pię-
tnastego roku przed Delegowanym Sędzią pełnomocnik i-
ego Jeńerski, gdy atoli oiz w sprawach masy likwidacyj-
ney stawicielstwa swego niepiszą;

Zwracając dalej swą uwagę; że w myśl przepisów
działu II tytułu 51 części I ordynacyi Sądowej Pruskiej,
Sukcessorowie beneficjalni Krydaryusza, za iakich powy-
żej wyrażeni poczytują się, obowiązani są szczególnie
dopilnować procesu likwidacyjney, czego oni w obec-
nym wypadku nie uzupełniają; chociaż dla ogólnego inte-
ressu masy likwidacyjney byłoby daleko korzystniej, gdy-
by Sukcessorowie Krydaryusza licznym iey sprawom atten-
towali; ponieważ w wielu kategoriach tey ogromney mas-
sy potrzebną i użyteczną mogliby udzielać informacją, co-
by się do pospiechu masy przyczynilo.

Niechając z jednej strony Trybunał uwilaczać prawom
Sukcessorów Działyńskiego i z należnej ich obrony wy-
zuwać; ale też z drugiej strony; zważając; że w przypa-
dku niezgłoszenia się tychże Sukcessorów, mający się dla nich
mianować Kurator; dopilnowałby ich interessów przynaj-
mniej w tym sposobie, iak go do tego prawo w tym celu
obowiązuje;

Mając nakoniec wzgląd; że pozycyoni Sukcessorów
beneficjalnych stosownie do ustępu 8 artykuła 69 Kode-
xu postępowania Sądowego, za pośrednictwem Prokuratora
Królewskiego, i z terminami w artykule 73 tegoż Kodexu
postępowania, oznaczonemi, naręza masę na przewłokę i
opóźnienie w iey postępie; gdy tymczasem Trybunał wszel-
kie środki do przyspieszenia masy niniejszey dążące przed-
siębrać usiłuje;

Z tych przeto zasad:

Trybunał Cywilny Woiewództwa Płockiego.

Postanawia wszystkich Sukcessorów niegdy Ignacego
Hrabia Działyńskiego wezwać przez pisma publiczne;
aby w przeciągu czterech miesięcy obrali sobie peł-
nomocników, końcem popierania ze swey strony i
dopilnowania spraw masy likwidacyjney ich spadko-
dawcy, tak w trybunale tutajszym, iako też i w in-
nych Sądach toczących się; a dla ustanowienia tako-
wych przy niniejszym Trybunale proponują się im
Patronowie: Jan Smoleński, Ignacy Józefowicz, Bła-
żey Łaguna, i Jan Brzozowski. Przytem ostrzega się
rzeczonych Sukcessorów; że jeżeli po upływie po-
wyżej zekreślonego przeciągu czasu, pełnomocników
swych nieustanowią; tedy Trybunał onymże, iako
zdomniemania nieprzytomnym, Kuratora na żądanie
wierzyteli, z mocy artykuła 112 Kodexu Cywilne-
go mianować będzie.

Aby zaś to postanowienie do powszechney wiadomo-
ści, a mianowicie Sukcessorów Krydaryusza Działyńskie-
go doszło, Trybunał Wyrok niniejszy w Gazetach War-
szawskich, w Dzienniku Województwa Płockiego, nie-
mniej w Kuryerze Wileńskim, w Gazetach Lwowskiej i
Poznańskiej, iako też w Gazecie Berlińskiej umieszczo-
ny mieć chce.

Wpis do tego wyroku nieopłacony iako w przedmiocie
niepewnym, Trybunał na zł. dwadzieścia pięć stanowi, i
złożenie tych ustępu w Kancellaryi swey; z masy Igna-
cego Działyńskiego, kassie depozytowej nakazuje;

Mocą niniejszego wyroku w iey Instancy zapadłe-
go i na audyencyi publiczney ogłoszonego.

(podpisano) Turski. Budziszewski Pisarz.

2 Do wybycia jest Folwark Dziedziczny A-
ktorstwa JWW. Bańonów Rozenców Racienniki o
mil 11 od Wilna w Powiecie Trockim położony,
z porządnym zabudowaniem, mający wysiewu ozi-
miny beczek 16, łąk dostatek i chat gruntowych
dziedzicznych 15. Ktoby takowy Folwark nabydź
życzył, znajdzie bliższe poinformowanie u JP. Bud-
kiewicza na ulicy końskiej naprzeciw starey policyi
w jego domie w Wilnie.

2 Niebawnie następne Kontrakta Mińskie i Nowogródzkie, w których Obywatele wielu gubernii zwykli czynić umowy na wieczność, zastawę lub arędę majątków, a w krótkim czasie wiedzieć o dowodach na Aktorstwo onych i doyrzeć wszystkich z innymi poczynionych Tym aktów nie mogą; przeto my niżej podpisani mocą Dokumentu 1815 marca 5 następnego, a w Ziemstwie Borysowskim w tym roku 10 miesiąca 16 dnia przyznanego połączeni jednoscą interesu i sprawiedliwą pretensją do Dziedzictwa wszelkich majątków po zesłym Rafale Sliżeniu Instygatorze Litewskim, uprzedzamy Publiczność i oświecamy dołączającym się manifestem wszystkich, którzyby chcieli o te majątki z kimkolwiek czynić i wchodzić w jakie niebądź umowy. Ostrzegamy zatem przez trzykrotne w gazetach ogłoszenie, że w przeciwność temu Dokumentowi żadnym późniejszym prawem przez nas niecofionemu, ani odstąpionemu, a w całej mojej dotąd trwającym, każdy czyniący układ, sam sobie zład wypisać mogące straty przypisać będzie powinien. Datt w Wilnie 1818 roku lutego 7 dnia Karol X-że Drucki Lubelski Marszałek były Piński. Józef Szirem Marszałek były Borysowski.

Oświadczenie JW Jmci Pana Józefa Adama Sliżenia b. Marszałka Pttu Borysowskiego, czyni się z następnej okoliczności, uznawazy siebie JW. Stefan Sliżien Chorążcy Słonimski być skłonny chęćby wystoższych do upadku i ruiny wtrącających majątek obemujujący się pó swym oycu JW. Jmci Panu Rafale Sliżeniu Instygatorze Wielkiego Xięstwa Litewskiego stanowienia Transakcyów, zapobiegając temu złemu Dokumentem, arzeozno Assekuracyjnym w 1815 Ru miesiąca marca 10 dnia postanowionym, a na tym większe siebie i marszałka ubespieczenie przed Aktami Ziem. Pttu Borysowskiego w dniu 16 tegoż Mca marca przyznaniem upoważnił, zadanami długami majątnościów biorących się nie obciążać, lecz tylko długi dziś nie żyjącego oycza swego JW. Sliżenia Instygatora znośić obowiązki się, zastrzegając, iż jeśliby nie miał posobie Potomstwa wtedy dobra z dziada i nabyte przez JW. Instygatora dla oświadczonego się JW. Sliżenia Marszałka przeznaczył; d. Bra zaś z marki swej JW. Jmci Pani Sliżeniowej Instygatorowej Littskiej przechodzące na swe rodzone siostry udefiniował. Mimo tak warowny zrzeczo Assekuracyjny dokument prawnie sporządzony; zastytktwany od JW. Konstancyi de Domo Wollowiczów swej Zony, po zgonie swego oycza, staranie wypracowane zostało namową stronnictwa Jey Mści w Aktach Grodzkich Pttu Brzawskiego JW. Stefana Sliżenia Chorążego poburzące sły Dokument pod dattą Junii 12 dnia 1817 Ru oświadczenie. Troskliwa żona na osiągnięcie wszystkich Bogactw swego męża, wyjdawszy pod blebę dla siebie i swych bez granic projektów oświadczenie, w jednym czasie stała się władarką wszystkich Jego prawie posiadłości, w jednym dniu 12 Junii; jak takowe w Aktach Grodzkich Brzawskich oświadczenie nastanie wzięto, zjawily się dwa prawa dożywotnie jedne na dobra Dziedzicowicze w Guber. Mińskiej w Pcie Borysowskim, a drugie na dobra Dziewiątkowicze w Guber. Grodzieńskiej w Pcie Słonimskim i Wołkowyskim leżące. Trzeci Dokument Reformacyjny jakoby żona dzisiejsza JW. Konstancya de Domo Wollowiczów w dom męża summy posagowey wniosła rubli srebr. 75,000 a w ruchomości i dalszey wyprawie 15,000 rubli srebr., która summa podwej na przez reformowey w jedno zniósłszy z wyprawą w ilości rubli srebr. 165,000 na dobrach Dziewiątkowiczach dla swej zony prawem zastawnym zaone-rował chociaż takowe opisy i Transakcyje na podstawie błahego podeyscia zastanie wzięły i będąc od Prawa obcozemi; a bardziej jeszcze przeciwne pierwszemu JW. Stefan Sliżenia obywateliu się, zdanym nie należąc do długów; j. dak ile i tę niezawodną pewnośc przyznosi; że Rodzice dzisiejszey JW. Stefanowej Sliżeniowej satsyficyonowali swych wierzycieli przez Taxę i Ekdywizyą swego majątku; szczupły na cale Rodzinstwo pozostaly Fundusz nie mógł dostarczyć tak znaczney summy dla jednej na posag. Dla czego oświadczonego się zając swego Brata niechętnego lecz uludzonego JW. Stefana Sliżenia dostanowienia Transakcyów takowych wyżej pomienionych, izby na krzywdę Jego i Sukcesorów pozoytanemi nie byly, nielegalności i nieakceptonie tak praw dożywotnich jako też reformacyjnego Dokumentu i innych Transakcyów dla swej zony przez Stefana Sliżenia poczynionych zapisuje oświadczenie swe własną ręką podpisując. Datt w 1817 Ru mca gbra 28 dnia. Józef Sliżien Marszałek b. Pttu Borysowskiego.

Roku 1817 Mca 28ra 30 dnia przed Aktami JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemiemi Pttu Borysowskiego stanawszy osobie ie W. JPan Emeryk Korsak cho-razc takowe oświadczenie do Akt podał; przyjąłem, i że jest w Księgach świadczę.

Piotr Budulewicz Regent Ziemi Pttu Borysowskiego.

Poprawa

2: W awizacyi Kazim. Wolskiego Plenipotenta

Alexand. hrabi Chodkiewicza, w dodatkach, pod Nmi 8. 9 i 10 Kuryera Litewskiego, zamiast *Mi-chał*, czytać *Antoni* Laudanski.

2: W roku przeszłym 1817. w dodatkach, pod Nmi 81. 82 i 83 gazety *Kuryera Litewskiego* w awizacyi Manifestu W. Targońskiego b. Deput. Ptu Rzezyckiego; zamiast Pttu Rzezyckiego, czytać *Rzezyckiego*; w podpisie zamiast Jargoński; czytać *Targoński*.

2: Niżej podpisany w Imieniu JW. Joli z Orzeszkow Mierzejewskiy Gubernskiy Grodzieński Marszałkowy oraz JW. Jana Ursin Niemcewicza Marszałka Powiatu Brzeskiego i Kawalera przez niniejszą awizacyą wzywa wszystkich pretensorów i kredytorów zesłego Stanisława Ursin Niemcewicza aktualnego Stanu Konsylisza Gubernatora Grodzieński Guberni i Kawalera msiających pretensye do majątku po tymż: pozostałego, aby w celu zbliżenia układow z pomienionemi osobami, prawe stosunki do takowego majątku mającemi; dowody swoich pretensyow i obligacyjne dokumenta, raczyli w kopiach przesać do Brześcia Litto, prz. z pocztą w; Ludwikowi Łyszczynskiemu Rentowi Ziemiemi Brzeskiemu zamocowanemu od JW. Jana Niemcewicza i niżej podpisanemu umocownemu od JW. Mierzejewskiy sto pozaywszy od dnia 15 apryla bieżącego 1818 roku do dnia 15 maja tegoż roku, sami zaś JW. i W. W. kredytorowie i pretensorowie wzmi-nionego s. p. Stanisława Niemcewicza Gubernatora, w celu jednoczasowego dopełnienia tychż: układow; raczą przybyć do miasta Brześcia na dzień 6 Junii tegoż roku; w przeciwnym zdarzeniu sami sobie winni będą, jeżeli w satysfakcyi znaydą przewłokę Datt w Brześciu 1818 roku dnia 24 Januery.

Nich. Czaczkowski Plenipotent.

3: Folwark Brzezisaki w Pcie Wilkom parafii Kołtyn. położony, po Jenerale Roszczycu dziedzictwa Franciszka Gansforta; przeszedł roku 1815 Julii 28 w zastawną possessyą Noecha Kopelowicza, od którego awizujący Józef Jackiewicz roku 1817 marca 22 dnia toż prawo zastawne nabył summy duk. 400 zaliczył, przez Intromissyą do puszczy wszedł i oddzielną assekuracyą przez Noecha wydaną, iż zadnych na ten folwark niema ewikcyow zabezpieczony zostal; mimo co; iak daie się słyszeć, o obligach, z powodu których przedana już summa zastawna miałaby ulec zamrężeniu; przeto aktualny possesor uwiadamia publiczność, iż zaden oblig na folwark Brzezinski opartym bydz nie moze, antedatowane zas, iezeliby się okazały, mocy mieć nie mogą.

Józef Jackiewicz.

Wyjeżdżają za granicę

(Ogłasza się po raz trzeci)

Wyjeżdża do Prus Mieszkanięc Kowleński Leyba Haimowicz Wierbliński, za interesem handlowym.

Wyjeżdżają za granicę do Prus Mieszczanie Wi-
leńscy Szatwel Leybowicz Szlozberg, z Jankielem Gabry-
elem Briotowem; w różne miasta królestwa Pruskiego.

3 Dway Ichmośc mówiący po fran-
cuzku; po niemiecku i po polsku z pro-
fessyi Kuchmistrzowskiej, mający świa-
dectwa o swojej konduicie, oświadcza-
ją usługi swoje iadącym za granicę, a
szczególniey do Karlsbadtu. Zyczący
zatem mieć takowycy ludzi, raczy się
udać do mieszkającego w domu WJP.
Tymowskiego na ulicy zamkowej, JP.
Wiktora Anonie, dla uczynienia z nimi
umowy.